

Depesza gratulacyjna
z Polski

Z okazji 27 rocznicy proklamowania Demokratycznej Republiki Wietnamu, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński oraz prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz przesłali do Hanoi depeszę gratulacyjną z życzeniami dalszych sukcesów w walce i rychłego zwycięstwa oraz trwałego pokoju i rozkwitu bohaterskiego Wietnamu.

Edward Gierek
przyjął energetyków

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z grupą pracowników energetyki i gazownictwa, którzy w najbliższą niedzielę obchodzą święto „Dzień Energetyka”.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, sekretarz KC PZPR Stanisław Kowalczyk oraz wicepremier, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega.

W rocznicę Września



Pamiętamy jeszcze dobrze ten dzień, kiedy przed 33 laty na słonecznym niebie Poznania pojawiły się samoloty ze złowrogimi czarnymi krzyżami. Wczoraj w rocznicę napadów hitlerowskiej na Polskę delegacje organizacji politycznych i społecznych, młodzieżowych i wojska złożyły wieńce i wianki kwiatów na cmentarzu bohaterów na Cytadeli. Kompania honorowa Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu oddała honory wojskowe. (na zdjęciu).

Fot. — K. Przychodzki

Nowy wkład PFMŻ
do banku „20 miliardów”

Mimo, iż od znanego apelu Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu do załóg, o dodatkową produkcję wartości 20 miliardów złotych upłynęło 7 miesięcy, wciąż jeszcze napływają nowe zobowiązania.

Na przykład załoga Poznańskiej Fabryki Maszyn Złaznych, która nazajutrz po apelu wyraziła gotowość wyprodukowania do końca roku dodatkowych części zamiennych i maszyn o wartości 46,3 mln zł i w znacznej mierze je już realizowała (w 69,8 procentach) — z okazji zbliżającego się X Krajowego Zjazdu Związku Za-

wodowego Metalowców i VII Kongresu Związków Zawodowych — podjęła w tym tygodniu dodatkowe zobowiązanie o wartości 3,7 mln zł.

W sumie, wkład załogi PFMŻ do „banku 20 miliardów” w postaci dodatkowych części i maszyn rolniczych wyniesie więc 50 milionów złotych.

Godny uznania jest także fakt, iż w II turze zobowiązań, załoga PFMŻ zadeklarowała też przepracować 1000 godzin na rzecz upiększenia zakładu (pch).

Nadal trwają
bombardowania DRW

Amerykańskie samoloty, w tym bombowce strategiczne „B-52” ponownie zbombardowały miasto Vinh i wiele innych gęsto zaludnionych rejonów w prowincjach Ha Bac, Thanh Hoa, Nghe An, Ha Tinh i Quang Binh.

W tym samym czasie okrety amerykańskie ostrzelały zaludnione tereny w prowincji Ha Tinh. W rezultacie tych nalotów wiele osób spośród ludności cywilnej zginęło lub odniosło rany. (PAP)

ROGODA

Jak przewiduje PIHM, w sobotę będzie zachmurzenie, duże z wiejszymi przejaśnieniami, miejscami przelotne deszcze oraz skłonność do lokalnych burz — głównie na południu. W części zachodniej początkowo możliwe jeszcze opady ciagle. Temperatura maksymalna w granicach od 14 do 18 st. Wiatry umiarkowane o kierunkach zmierzających.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Min. J. Kaczmarek w Szwecji

Przebywający w Szwecji minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki PRL — Jan Kaczmarek złożył w piątek wizytę ministrowi bez teki ds. nauki — Svenowi Mobergowi, odbywając z nim rozmowę w sprawie polsko-szwedzkich kontaktów naukowych i w dziedzinie szkolnictwa.

Chiny przewodniczą

Po raz pierwszy od czasu przyjazdu Chin Ludowych w poczet członków ONZ przedstawiciel ChRL przewodniczyć będzie obradom Rady Bezpieczeństwa.

Nowe przejście graniczne

W miejscowości Olszyna pow. Zary gdzie autostrada Berlin — Wrocław przecina Nysę Łużycką,

Chodzi o przyspieszenie procesu wymiany przestarzałego parku maszynowego w niektórych zakładach przemysłu lek-

kiego, szczególnie w branży dziewiarskiej oraz wyposażenie ich w nowoczesne środki produkcji. Służyć one powinny unowocześnieniu i zwiększeniu produkcji atrakcyjnych, poszukiwanych artykułów rynkowych i poprawie ich jakości.

Na posiedzeniu rozpatrzono projekt rozporządzenia Rady Ministrów, które ustala zasady sprzedaży przez państwo budynków z równoczesnym oddawaniem działek w użytkowanie wieczyste. Rozporządzenie to jest aktem wykonawczym do ustawy z lipca br. Zmieniono szereg dotychczas obowiązujących zasad sprzedaży: dostosowuje warunki sprzedaży domów jednorodzinnych i lokali w małych domach mieszkalnych do możliwości nabywczych zamieszkałych je osób, umożliwia sprzedaż spółdzielniom budownictwa mieszkaniowego domów obejmujących do 20 lokali mieszkalnych, a także sprzedaż na rzecz najemców zajmowanych przez nich lokali mieszkalnych w domach czynszowych wreszcie — upraszcza tryb postępowania przy sprzedaży nieruchomości przez wprowadzenie tabeli cen domów sprzedawanych spółdzielniom oraz cen mieszkań sprzedawanych najemcom poszczególnych lokali.

W toku dyskusji podkreślono duże znaczenie społeczne i gospodarcze tego typu przedsięwzięć.

Kierując się ekonomicznie uzasadnioną koniecznością zwiększenia udziału budowlanych konstrukcji metalowych w inwestycjach przewidzianych do realizacji w 1973 r. Prezydium Rządu podjęło decyzję o rozszerzeniu produkcji w tej dziedzinie. Przyjęte rozwiązania uwzględniają takie zagadnienia, jak pełniejsze wykorzystanie istniejących rezerw, tworzenie nowych mocy wytwórczych, zwiększenie uzupełniającego importu konstrukcji metalowych oraz przyspieszenie prac badawczych, rozwojowych i projektowych.

W sytuacji napiętego bilansu materiałów dla budownictwa należy zdecydowanie poprawić i usprawnić zużycie

Spotkanie Waldheim — Tito

Przebywający z trzydniową wizytą oficjalną w Jugosławii sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przeprowadził w piątek przed południem na wyspie Brioni rozmowę z prezydentem SFRJ, Josipem Broz Tito.

Sadat uda się do N. Jorku

Prezydent Egiptu, Anwar Sadat ma odwiedzić siedzibę ONZ w Nowym Jorku pod koniec br. Szef państwa egipskiego uda się również w listopadzie z ważną wizytą do Francji.

Budowa elektrowni w Połaniec

Trwają końcowe przygotowania do rozpoczęcia budowy nowej, gigantycznej elektrowni „Połaniec”, która w I etapie dostarczy energię rzędu 1,600 MW, posiadając możli-

ści w toku realizacji inwestycji. Dlatego też zostanie wzmocniona rola koordynacyjna i kontrolna resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych przy bilansowaniu w przyszłości zarówno ogólnokrajowych potrzeb, jak i mocy produkcyjnych budowlanych konstrukcji metalowych.

Prezydium Rządu, przychylając się do wniosku Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, postanowiło powołać do życia Kombinat Aparatury Badawczej i Dydaktycznej „Kabid”. Utworzenie kombinatu, który pełnić będzie funkcję wiodącą, pozwoli na lepsze wykorzystanie obecnie rozproszonego potencjału badawczego, konstrukcyjnego i produkcyjnego.

Jest to pilne zadanie, gdyż potrzeby wielokrotnie przewyższają obecne możliwości produkcyjne w kraju oraz możliwości zakupu tej aparatury za granicą. (PAP)

J. Zasada rozmawiał
z kierownictwem
„Polskich Uzdrowisk”

Wczoraj, I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada przyjął dyrektora Zjednoczenia „Polskie Uzdrowiska” — Z. Szymborskiego oraz jego zastępcę — Z. Leśniaka. W spotkaniu tym wzięli również udział: wiceprzewodniczący Prezydium WRN — A. Śliwiński i dyrektor Hurtowni Wód Mineralnych w Poznaniu — S. Pinczyński.

W trakcie spotkania omówiono sprawę budowy uzdrowiska zdrowotnego na terenie Wielkopolski i rozbudowy rozlewni wód mineralnych wraz z perspektywami rozwoju sieci dystrybucyjnej, zapewniającej zwiększone dostawy napojów dla załóg hutniczych oraz rolników — szczególnie w okresie zniw.

Aresztowanie
przywódcy Tupamaros

W stolicy Urugwaju Montevideo opublikowano komunikat, z którego wynika, iż w piątek rano został aresztowany przywódca Tupamaros Raul Sendic. (PAP)

R. Rao w Berlinie

Na zaproszenie KC SED w piątek do Berlina przybył sekretarz generalny Komunistycznej Partii Indii, Rajeshwar Rao.

Rozmowa Scheela z Hejkalem

Minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel przeprowadził w piątek w Monachium godzinną rozmowę na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie z redaktorem naczelnym półrocznika kairskiego „Al-Ahram”, doradcą prezydenta Egiptu Sadat, Hassanem Hejkalem.

Obrady w Helsinkach

Zagadnienia związane ze zbliżającą się kolejną sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ, jak również działalnością dyplomatyczną krajów nordyckich na najbliższy

MONACHIUM

Drugie złoto
Józefa Zapędzkiego

Sukces polskich piłkarzy

Bardzo pomyślny był wczorajszy dzień dla naszych reprezentantów na XX Igrzyskach Olimpijskich w Monachium. Przybył nam kolejny medal i to złoty. Zdobył go mistrz olimpijski z Meksyku — Józef Zapędzki, który zajął pierwsze miejsce w strzelaniu z pistoletu sylwetkowego. Przyjemne niespodzianki sprawili nam również lekkoatleci (choć nie wszyscy) oraz piłkarze, którzy pokonali NRD.

A oto meldunki z olimpijskiej areny:

STRZELANIE

Polscy strzelcy, którzy kilkakrotnie ocierali się o medale na olimpijskiej strzelnicy mieli wreszcie w piątek swoje wielkie święto. Józef Zapędzki, major Ludowego Wojska Polskiego stanął po raz drugi w swojej karierze na olimpijskim podium zwycięzców, obroniwszy wywalczony przed 4 laty w Meksyku tytuł mistrza w strzelaniu z pistoletu sylwetkowego (PD-6). Polak poprawił własny rekord olimpijski o 2 pkt. uzyskując 595 pkt.

Drugi z Polaków młody strzelec zielonogórski Zbigniew Fedyczak strzelał w pierwszej grupie. Był mniej zdenerwowany niż w czwartek. Z wynikiem 587 pkt. uplasował się ostatecznie na bardzo do brej 14 pozycji wśród 60 sklasyfikowanych zawodników.

Mówi Józef Zapędzki: „Przed rozpoczęciem dzisiejszego strzelania stawałem na Faltie. Uważałem, że do złotego medalu potrzebny będzie wynik 596 pkt., a on był w lepszej ode mnie sytuacji po pierwszym dniu. Nie zmarnowałem więc szansy i srebrnym medalem.”

Jestem szczęśliwy i dumny. Drugi medal olimpijski i to w tym wieku... przecież już w Meksyku byłem najstarszy z naszej ekipy.

Uczcili pamięć
ofiar II wojny światowej

W dniu 1 września w 33 rocznicę napadów hitlerowskich Niemiec na Polskę na terenie wioski olimpijskiej w Monachium odbyły się uroczystości w których wzięli udział na szta ekipa na Igrzyskach XX Olimpiady.

Minuta ciszy uczczono pamięć ofiar drugiej wojny światowej. Przed budynkami, w których mieszka nasza drużyna zgromadzili się wszyscy zawodnicy i zawodniczki ubrani w reprezentacyjne stroje. Na czele pochodzili: Małgorzata Barlak, Eulalia Rolńska i mistrz olimpijski — Zygmunt Smalcerz. Okolicznościowe przemówienie wygłosił szef delegacji polskiej na XX Igrzyskach Olimpijskich — Włodzisław Rezek.

„Zbieramy się tu w wiosce w czasie Igrzysk Olimpijskich, stanowiących żywy symbol zbliżenia narodów i ludzi, w pamiętnym dniu 33 rocznicy drugiej wojny światowej — powiedział m. in. W Rezek — by uczcić pamięć naszych sportowców poległych w walce o wolność i raz jeszcze powiedzieć młodzieży całego świata — nigdy więcej wojny!”

W Rezek przypomniał też wśród tych, którzy ponieśli śmierć w obronie ojczyzny byli także polscy sportowcy m. in. mistrz olimpijski z Los Angeles — Janusz Kusociński.

okres, stanowią główny temat podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich, jakie rozpoczęło się w piątek w Helsinkach.

Stosunki Kamerun — DRW

Jak donoszą z Jaunde, Kamerun i DRW postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne. Oba kraje wymienią przedstawicieli w randze ambasadorów.

Dokument Rady Bezpieczeństwa

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku opublikowano w charakterze oficjalnego dokumentu Rady Bezpieczeństwa sprawozdanie obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie, z którego wynika, że 30 sierpnia izraelskie siły zbrojne ostrzelały z moździerzy terytorium Syrii.

strzeleckiej, a od tamtej Olimpiady minęły 4 lata. Nie zamierzam jednak odłożyć pistoletu na bok. Nabratem apetytu na medale. Chciałbym wystąpić jeszcze w Montrealu i stamtąd też przywieźć coś do swej kolekcji.

Wyniki strzelania z pistoletu sylwetkowego (PD-6):

1. Zapędzki (Polska) — 595 (rek. olimpijski)

2. Falt (CSRS) — 594

3. Troszin (ZSRR) — 593

Wyniki strzelania do sylwetki biegnącego dzika:

1. Zeleznik (ZSRR) — 569 (rek. świata)

2. Bellingrodt (Kolumbia) — 565

3. Kynoch (W. Bryt.) — 562

17. Bogdziewicz (Polska) — 541

21. Kuzior (Polska) — 536

W piątek odbyła się druga seria strzelania „skeet”.

Wyniki po dwóch seriach:

1. Buecheim (NRD) 147 pkt.

2. Penot (Francja) 146

Winnier (NRF) 146

Pietrow (ZSRR) 146

29. Rogowski (Polska) 140

35. Gawlikowski (Polska) 138

BOKS

Na olimpijskim ringu w Monachium zadebiutował w wadze lekkiej nasz bokser Jan Szczepański, który spotkał się w swej pierwszej walce z czarnoskórym reprezentantem Sudanu Marchio. Sudańczyk od pierwszych sekund walki ruszył do ostrego ataku. Technika Polaka zatrzymała jednak natarcie Marchio. Nasz reprezentant zbierał rzęście oklaski za przepiękny pokaz boks. Doskonali w obronie demonstrował wzorową pracę nóg, schodził Sudańczykowi z linii ciosu i sam zadawał wiele kontr oraz lewych prostych.

Szczepański zwyciężył jednogłosem 5:0 (60:58, 60:56, 60:56, 60:56, 60:56).

PIŁKA REZNA

Reprezentacja Polski w piłce ręcznej mężczyzn rozegrała w piątek w Goepingen pojedynek z Danią wygrywając 11:8 (6:4). Mecz był niezwykle nerwowy. Zwłaszcza końcówka była dramatyczna. W 54 min. Duńczycy zmniejszyli rezultat na 9:8. Na 2 min. przed końcem Antezak przerzucił piłkę nad bramkarzem, a na 60 sek. przed zakończeniem gry Gmyrek uzyskał 11 bramek. Zwycięstwo zawodzającym niesłychanie konsekwentnej grze w obronie. W drużynie naszej było kilka słab-

Ciąg dalszy na str. 2

Obchody w Górnicy

W 50 rocznicę strajku
robotników rolnych

50 lat temu robotnicy rolni z Górnicy w powiecie ostrowskim zorganizowali strajk, domagając się prawnego ustalenia czasu pracy, a także zapewnienia im mieszkań oraz ubezpieczeń. Rozpoczęte wówczas demonstracje objęły cały powiat.

Dla uczczenia rocznicy tych wydarzeń, których ofiarą padło kilku robotników — 3 bm. zorganizowana zostanie w Górnicy okolicznościowa uroczystość. Przed pomnikiem po ległych uczestników strajku odbędzie się manifestacja mieszkańców; wezmą w niej również udział przedstawiciele organizacji młodzieżowych, którzy przybędą do Górnicy kilkunastoma trasami z różnych okolic powiatu.

Na godziny popołudniowe przewidziano występy licznych zespołów regionalnych oraz wyświetlanie filmów. (—)

Energetyczny sejsmograf gospodarki

W statystykach energetycznych zapisuje się ten rok wyjątkowo dużą liczbą nowych odbiorców prądu. Rozruch zakładów przemysłowych, nowe osiedla i obiekty komunalne zgłaszają zapotrzebowanie na energię. W wielu galeiach przemysłu rośnie tempo produkcji. Nie ma w tym udziału akcja „20 miliardów”. Wszystko to notują liczni elektrycy, stając się w pewnym sensie energetycznym sejsmografem aktualnego stanu produkcji w gospodarce.

Czy poradzi sobie ze stale rosnącym zapotrzebowaniem na tak podstawowy surowiec jak energia elektryczna?

Plan techniczno-ekonomiczny bieżącego roku zakłada uruchomienie w energetyce zawodowej 1255 megawatów nowych mocy, z czego 2/3 przypada na trzy wielkie elektrownie: Ostrołękę, Koźienice, Rybnik. Ponadto dzięki realizacji programu rekonstrukcji bloków 120 i 200 megawatowych wzrośnie dyspozycyjność turbin już czynnych elektrowni.

Investycje i rekonstrukcje nie oddalają jednak rysującego się deficytu mocy energetycznych. Wiedzą o tym dobrze pracownicy tego przemysłu i dokładają wysiłków, by złagodzić trudności, które mogą wystąpić w miesiącach jesienno-zimowego szczytu. Stąd też starania o przyspieszenie o dwa miesiące uruchomienia pierwszego bloku 200 MW elektrowni Koźienice, zakończenia prac związanych z przystosowaniem kotłowni elektrowni Adamów do spalania maksymalnych ilości gazu zaazotowanego, wreszcie wcześniejsze zakończenie rekonstrukcji pracujących już bloków 120 i 200 megawatowych. Możemy również liczyć na dostawy energii elektrycznej z krajów RWPG należących do wspólnego systemu energetycznego. Polska jest bowiem jednym z aktywnych partnerów tego zrzeszenia.

Korzystnie rysuje się perspektywa najbliższych lat. Dzięki zakończeniu budowy nowych elektrowni: Ostrołęka II, Koźienice, Rudnik, Pątnów, wreszcie Dolnej Odry zainstalowana moc naszej energetyki wzrośnie o 4800 megawatów. Nie wolno jednak zapominać, że w tym samym czasie dynamicznie rozwijać się będzie życie gospodarcze kraju, a co za tym idzie, rosnąć zapotrzebowanie na prąd.

Deficyt nie jest obcy i naszemu ciepłownictwu. Wprawdzie w tym roku elektrociepłownie wyprodukują o 12 proc. więcej mocy cieplnej niż w roku ubiegłym, ale dynamiczny wzrost budownictwa mieszkaniowego, obiektów komunalnych oraz zakładów przemysłowych powoduje, że zapotrzebowanie będzie jeszcze większe.

J. S.

Przed sądem w Hamburgu

Polski świadek zeznaje o zbrodniach na Pawiaku

1 września sąd przysięgłych w Hamburgu kontynuował przesłuchanie świadka b. pisarza kancelarii więziennej na Pawiaku — Leona Wanata z Warszawy w procesie przeciwko b. szefowi policji i służby bezpieczeństwa w Warszawie — Ludwigiowi Hahnowi i b. strażnikowi więziennemu z Pawiaka, Thomasowi Wippenbeekowi.

Na wstępie sąd powiadomił, że wpłynął wniosek o dopuszczenie do rozprawy oskarżyciela posiłkowego prof. Karla Kaula z NRD. Jeśli sąd pozytywnie ustosunkuje się do tej sprawy, Kaul będzie występował w imieniu dr. Anny Czuperskiej-Sliwickiej z Warszawy, której mąż inż. Witold Czuperski po torturach w Gestapo w Al. Świeciańskiej został do Oświęcimia, gdzie zginął.

Po dalszych pytaniach wyjaśniających, świadek — Leon Wanat po dal m. in., że po ostatecznej likwidacji getta, przeprowadzonej przez ostawionego dowódcę SS i policję w Warszawie — Stroopa w maju 1943 r., Żydzi dostarczani byli na dal na Pawiak przez Gestapo. Dotyczyło to m. in. tych, których ukarano Polacy.

Kluczowym momentem przewodu sądowego tego dnia były wyjaśnienia L. Wanata co do okoliczności tzw. akcji „Hotel polski”, w której rozstrzelano ok. 260 Żydów. Zbrodnia ta objęta jest aktem oskarżenia przeciwko b. szefowi warszawskiego Gestapo.

„Przypominam sobie — mówi L. Wanat — grupę młodych kobiet”. W tym miejscu głos świadka zala muje się, nie może dalej mówić. Sedzia zarządził przerwę. Wszyscy obecni na sali są bardzo poruszeni. Po wznowieniu rozprawy spokojnym już głosem L. Wanat kontynuuje swoje wrażenia z tamtego dnia „Kobiety ustawiono czwórka mi. Gestapowcy i strażnicy więzieni wybrali najładniejszą Żydówkę i żartowali, że to będzie „juden miss”. Kazali jej prowadzić grupę za bramę. Szła z opuszczoną głową. Świadoma swego losu”.

Ze względu na dokładną znajomość licznych ważnych wydarzeń podczas 4-letniego pobytu na Pawiaku i wagę wyjaśnień b. pisarza kancelarii Leona Wanata, sąd

HUMOR I SATYRA



— Ale twój palec wskazujący nie został nawet tknięty!

7 milionów młodych Polaków rozpoczęło nowy rok szkolny

1 września w całym kraju odbyły się uroczystości inaugurujące nowy, 28 rok szkolny w Polsce Ludowej. Rozpoczął się kolejny okres wyjątkowy, codziennego wysiłku zdobywania wiedzy przez ponad 7 mln młodych obywateli naszego kraju, których trud kształcenia i wychowywania spoczywa w rękach ponad 300 tys. nauczycieli i pedagogów.

Wraz z pierwszym dzwonkiem lekcyjnym w wielu miejscowościach otworzyły drzwi przed młodzieżą nowe szkoły, internaty, gabinety szkolne. Licznym nauczycielom wręczyło na klucze do własnych mieszkań.

Ogólnopolskie uroczystości inauguracji roku szkolnego 1972/73 odbyły się w Brzozowie na Rzeszowszczyźnie. Jednocześnie przekazano tu do użytku nowoczesny zespół zawodowych szkół budowlanych.

W inauguracji uczestniczyli gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR w Rzeszowie Stanisławem Szkrabą. Obecni byli także członek Rady Państwa, członek Prezydium CK SD, Michał Grendys oraz prezes ZG ZNP Marian Walczak. Uroczystego otwarcia roku szkolnego dokonał minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski, który wygłosił przemówienie do licznie zgromadzonej młodzieży.

Na wstępie min. J. Kuberski wyraził podziękowanie pracownikom budowlanym za wyremontowane budynki i nowe szkoły, które dziś otworzyły po raz pierwszy podwoje dla młodzieży.

Zaczynamy pracę od pierwszego dnia nowego roku szkolnego — powiedział minister. — Nie stać nas na marnowanie choćby godziny. Dla całego naszego kraju czas ma ogromną wartość. Program rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny i poprawy życia ludzi pracy w Polsce wymaga wysiłków wszystkich rąk i umysłów. Idziemy naprzód szybciej niż kiedykolwiek przedtem. Bo chcemy i potrafimy.

Rozumiemy prawa i przywileje młodości. Chcemy, aby wasze najlepsze lata były szczęśliwe, aby wypełniały je bezinteresowną przyjaźnią, pięknymi godziwymi rozrywkami i twórczością kulturalną. Ale także — gdyż bez tego nie ma w pełni człowieczeństwa — radością zdobywanej wiedzy, dumą z osiągnięć w pracy i satysfakcją z uczestnictwa w życiu społecznym. Są to słowa wypowiedziane przez I sekretarza naszej partii — Edwarda Gierka na 10-dniowym zlocie młodych przodowników nauki i pracy. Weźcie je głęboko do

serca — powiedział J. Kuberski.

Rozpoczął nowy rok szkolny — stwierdził na zakończenie minister — naszą wspólną pracą z przekonaniem, że będzie to praca wyjątkowa i w pełni owocna. Życzę wam tego gorąco, jak też waszym wychowawcom, nauczycielom i waszym rodzicom. (PAP)

Oświadczenie KP Francji

W Paryżu odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej, po którym ogłoszono oświadczenie stwierdzające, że rozwój sytuacji politycznej we Francji jest przede wszystkim związany z istnieniem wspólnego programu rządowego sił lewicowych.

Wspólny program rządowy otwiera konkretne i realne perspektywy realizacji przemian, do których dążą ludzie pracy — stwierdza oświadczenie. Wspólny program stanowi trwałą podstawę umocnienia sojuszu sił lewicowych i odniesienia sukcesu we wspólnej walce. (PAP)

Kuba oskarża Stany Zjednoczone

Kubański wiceminister spraw zagranicznych, Pelegrin Torras, oskarżył Stany Zjednoczone o pogwałcenie międzynarodowych zobowiązań wynikających z programu drugiej dekady rozwoju Narodów Zjednoczonych. Konkretnie chodzi o postanowienia zalecające nieustanawianie nowych, ani też zwiększanie istniejących barier celnych dla produktów pochodzących z krajów trzeciego świata.

Kubański wiceminister, w przemówieniu wygłoszonym na XII konferencji regionalnej FAO w Bogocie, oskarżył również USA o stosowanie represji gospodarczych przeciwko krajom, które — korzystając ze swych suwerennych praw — rewindykują zasoby i bogactwa naturalne znajdujące się w rękach zagranicznych przedsiębiorstw. Jako przykład wymienił on blokadę gospodarczą Kuby i ostatnie poniesienie o tym samym charakterze stosowane przez USA wobec Chile.

Mówca podkreślił, że sytuacja społeczno-gospodarcza w Ameryce Łacińskiej wymaga gruntownych przeobrażeń, możliwych do przeprowadzenia tylko w drodze procesu rewolucyjnego. (PAP)

Każdy może zaprenumerować „Głos”

Codziennie otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego” najlepiej gwarantuje prenumeratę. Każdy może ją sobie zapewnić — bez żadnych ograniczeń — jeśli w terminie dokona należnej za dany okres wpłaty.

Prenumerata przyjmowana jest na okres nie mniejszy niż kwartał. Cena prenumeraty za ten okres wynosi 39 zł.

Obecnie — do 10 września — można dokonywać wpłat na IV kwartał br. — za pośrednictwem blankietów PKO — na konto Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, numer konta: 5-6-151. Natomiast do 15 września można prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” zatłuszczać u listonoszy lub w obwodowych urzędach pocztowych.

W przypadku wystąpienia jakiegokolwiek trudności z opłatą prenumeratę prosimy informować o tym bezpośrednio redakcję listownię, bądź telefonicznie pod nr. 657-18. (—)

MONACHIUM

Ćciąg dalszy ze str. 1

skich punktów, ale trzeba podkreślić, że wszyscy walczący ofiarnie, realizując założenie taktyczne, a polegało ono na wyeliminowaniu dwóch najsilniejszych strzelców Hansena i Vodsgaarda. Vodsgaard miał tylko jedno celne trafienie. Bramki zdobyli: dla Polski: Malcer — 5, Gmyrek — 2, Antczak — 2 i Kuchta — 2. Dla Danii: Hansen — 5, Jorgensen — 1, Lund — 1, Vodsgaard — 1.

GRUPA „A”:
Polska — Dania 11:8
ZSRR — Szwecja 11:11
GRUPA „B”:
NRD — Tunezja 21:9
CSRR — Islandia 19:19
GRUPA „C”:
Rumunia — Hiszpania 15:12
NRF — Norwegia 15:15
GRUPA „D”:
Jugosławia — USA 25:15
Węgry — Japonia 20:12

PLYWANIE

Bardzo dobrze spisał się nasz reprezentant Władysław Wojtakajtis. W czwartkowej serii wyścigu eliminacyjnego na 400 m st. dow. zajął on czwarte miejsce ustanawiając wynikiem 4.15,4, rekord Polski.

400 m stylem dowolnym mężczyzn:
1. Demont (USA) 4.00,26
2. Cooper (Australia) 4.00,27
3. Genter (USA) 4.01,34
200 m st. dow. kobiet:
1. Gould (Australia) 2.03,56 (rek. świata)
2. Babashoff (USA)
3. Rothhammer (USA)

100 m stylem motylkowym kobiet:
1. Aoki (Japonia) 1.03,34 (rekord świata)
2. Beier (NRD) 1.03,61 (rekord Europy)
3. Gyarmati (Węgry) 1.03,73
200 m stylem dowolnym kobiet:
1. Gould (Australia) 2.03,56 (rek. świata)
2. Babashoff (USA) 2.04,33
3. Rothhammer (USA) 2.04,92

SKOKI DO WODY

Uczestniczkę konkursu skoków z wieży wyłonił finałowa dwunastka. Awansowała na 10. miejsce Elżbieta Wierniukówna. Odpadły natomiast Regina Krajnowa. Startowało 27 zawodniczek.

HOKEJ NA TRAWIE

Kolejną wielką niespodzianką za notowane podczas turnieju hokeja na trawie. Drużyna NRF, która w gr. „A” nie przegrała do tej pory żadnego meczu, a w czwartek pokonała 2-krotnie złotego medalistę olimpijskiego — Pakistan, w piątek zaledwie zremisowała z naj słabszym zespołem tej grupy — Ugandą 1:1.

Pozostałe wyniki gr. „A”:
Malajzja — Belgia 4:2 (3:1)
Pakistan — Argentyna 3:1 (1:0)
Hiszpania — Francja 3:2 (3:1)

KOSZYKÓWKA

Kolejny występ naszych koszykarzy w olimpijskim turnieju w Monachium zakończył się porażką. W piątek reprezentacja Polski przegrała z Włochami 59:71 (31:47). Mimo końcowego wyniku tak niekorzystnego dla naszego zespołu trzeba powiedzieć, że gra była wyrównana.

W spotkaniu tym dobrze zagrali Dolowewski, Niemiec i Durek. W zespole włoskim najsukuteczniejszy był Bisson.

Filipiny — Senegal 68:62
Jugosławia — NRF 81:56
ZSRR — Portoryko 100:87

GRUPA A

USA — Egipt 36:31
Brazylia — CSRR 83:82
Kuba — Australia 84:70
Hiszpania — Japonia 87:76

LEKKOATLETYKA

Ze zmiennym szczęściem startowali wczoraj nasi lekkoatleci. W godzinach porannych odbyły się eliminacje skoku o tyczce. Buciariski i Susarski pokonali wysokość 5 metrów i zakwalifikowali się do finału. Odpadli jednak zawodnicy tej klasy co Szwed Isaksson, który legitymuje się rezultatem 5.59, Amerykanin Smith (5.50), Włoch Dionisi (5.45).

W półfinałach biegu na 400 m ppt. pływaczka walczyła o cztery miejsca w swoich seriach zapewniające awans do finału. Tadeusz Kulczycki zajął w II półfinale piąte miejsce w czasie 50,80.

Irena Szewińska zakwalifikowała się do półfinału biegu na 100 m. W swoim przedbiegu zajęła drugie miejsce z czasem 11,49 przegrywając tylko ze Stecher (NRD) — 11,27.

Jedną z najmłodszych niespodzianek drugiego dnia zawodów lekkoatletycznych, to awans Andrzej Kupezyka do olimpijskiego finału w biegu na 800 m. Polak znalazł się w gronie 12 najlepszych średnio dystansowców świata.

Pod znakiem rywalizacji reprezentantów Finlandii i Etiopii, stały przedbiegi na 3 tys. z przyszłymi dami. Kraje te wprowadziły do finału po 3 zawodników. Poszczególne przedbiegi wygrali Kantanen (Finlandia) — 8.24,8, Jipcho (Kenia) — 8.31,6, Paivierinta (Finlandia) — 8.29,0, i Biwott (Kenia) — 8.23,8 (rekord olimpijski).

Do walki o czołowe lokaty włączył się także nasz młody przyszły dowódca Bronisław Malinowski, który wystąpi w olimpijskim finale.

O ile występ Malinowskiego zakończył awansem do finału był udany to nie powiodło się naszym pozostałym reprezentantom Zielińskiemu i Marandzie, którzy odpadli.

100 m mężczyzn:
1. Borzow (ZSRR) 10,14
2. Taylor (USA) 10,24
3. Miller (Jamajka) 10,33
7. Nowosz (Polska) 10,46
Crawford (Trynidad) — wycofał się.

Rzut oszczepem kobiet:
1. Fuchs (NRD) 63,88
2. Todten (NRD) 62,54
3. Schmidt (USA) 59,64
7. Gryziecka (Polska) 57,00

PIŁKA NOŻNA

W piątek piłkarska reprezentacja Polski rozegrała swój ostatni eliminacyjny pojedynek olimpijskiego turnieju, wygrywając z NRD 2:1.

Nasza drużyna wyszła na boisko w następującym składzie: Kostka, Anczok, Ostafiński, Gorgoń, Szymański, Kraska, Cmikiewicz, Deyna, Gut, Lubański, Gadocha. Po przerwie Ostafińskiego zmienił Ryśard Szymczak.

Bramki zdobyli: w 6 i 64 min. Gorgoń a dla NRD w 11 min. Achim Streich.

Wyniki piątkowych spotkań:

Grupa II
Sudan — Birma 0:2 (0:1)
ZSRR — Meksyk 4:1 (3:0)

Grupa IV
Polska — NRD 2:1 (1:1)
Kolumbia — Ghana 3:1 (0:0)

W półfinałowej grupie „A” grać będą: NRF (zwycięzca grupy I), Węgry (zwycięzca grupy III), Meksyk (drugie miejsce w grupie II) i NRD (drugie miejsce w grupie IV). W grupie „B” wystąpią: ZSRR (zwycięzca grupy II), Polska (zwycięzca grupy IV), Maroko (drugie miejsce w grupie I) oraz Dania (drugie miejsce w grupie III).

Nasza reprezentacja grać będzie 3 bm. w Regensburgu z Danią o godz. 15. 5 bm. w Augsburgu z ZSRR o godz. 16.30 oraz 7 bm. w Norimberdze z Marokiem o godz. 16.30.

Zdobywcy pierwszych miejsc w grupach rozegrali finałowy pojedynek o złoty medal 9 bm. na Stadionie Olimpijskim w Monachium o godz. 20.15. Drużyny, które zajmą drugie miejsca w grupach, spotkają się w walce o trzecie miejsce 9 bm. również na Stadionie Olimpijskim w Monachium o godz. 10 rano.

ŻEGLARSTWO

Żeglarze rozegrali wczoraj czwarty wyścig. Polacy tym razem spisywali się nieco lepiej ale naturalnie trudno im będzie odrobić straty z pierwszych wyścigów.

W klasie „Finn” Wyszowski za jechał w czwartym wyścigu 5. miejsce i dzięki temu awansował na 22 miejsce. W klasie „Latający Holender” polska załoga uplasowała się na 18 pozycji i nadal znajduje się pod koniec drugiej dziesiątki. Najlepiej wypadli Polacy w klasie „Dragon”. Zwyciężył jacht z NRD zaś Polacy byli na drugiej pozycji. Po czterech wyścigach są na 18 pozycji. W klasie „Soling” Polska na 9 pozycji w czwartym wyścigu zaś w klasyfikacji ogólnej — 12. W klasie „Tempest” Polska na 6 miejscu.

SZERMIERKA

Wczoraj odbywały się walki drużynowe we florecie mężczyzn. Polacy łatwo pokonali pierwszych przeciwników i awansowali do ćwierćfinału. Tutaj zmierzyli się z Japonią, którą pokonali 9:5. Punk

(Dokończenie na str. 5)

Dzisiaj w Monachium

W sobotę w ósmym dniu Igrzysk Olimpijskich reprezentanci Polski wystąpią w następujących dyscyplinach sportu:

Szermierka: floret mężczyzn — półfinały i finały (Woyda, Kaczmarek, Dąbrowski, Koziński, Godel), godz. 8 i 10.30; floret kobiet — el. (Franke, H. Balon, Skladanowska) godz. 10 i 14.

Koszykówka: Polska — NRF godz. 16.

Strzelectwo: kbd-1 (Pedzisz, Sieledow) — godz. 9, skeet (Rogowski, Gawlikowski) godz. 9.

Hokej na trawie: Polska — Nowa Zelandia godz. 10.

Wioslarstwo: dwójka bez sternika (Broniec — Susarski), godz. 10.30; dwójka ze sternikiem (Długosz — Repsz — Ryśki), godz. 11.30; ósemka — godz. 13.

Boks: 1/8 finału w lekkośredniej (Rudkowski — Stanczew (Bulgaria) godz. 19; w półciężkiej (Gortat — Russel (USA) godz. 19).

Pływanie: 200 m st. klas. el. (Smiłg) — godz. 10, 100 m st. dow. el. (Pacelt) — godz. 10.

Siatkówka: Polska — Bułgaria — godz. 19.30.

Lekkoatletyka: tyczka — finał (Buciariski, Susarski), godz. 13, 100 m kobiet: półfinały i finał (Szewińska) godz. 15 i 17.30; 800 m mężczyzn: finał (Kupezyk) — godz. 17; 400 m kobiet el. (Zientarska, Kacperczyk, Piecyk) godz. 15.30.

Judo (waga 80 kg) (Adam Adamczyk) — godz. 14 i 20.

Kolarstwo: 4 km druż. el. i 1/4 finału (Nowicki, Kaczorowski, Głowacki, Kierzkowski i Kreczyński) — godz. 14 i 20.

Skoki do wody: wieża kobiet, finał (Wierniukówna) — godz. 19.30. Podnoszenie ciężarów: w półciężkiej (Ozimek) — godz. 19.

WOJNA PSYCHOLOGICZNA PRZECIWKO DRW

W różnoraki sposób tłumaczył dotąd Stany Zjednoczone swoją zbrodnię — agresję na Półwyspie Indo chińskim. Były to więc i absurdalne stwierdzenia, że USA jako jedno z największych mocarstw świata utraciłyby prestiż, gdyby wycofały swoje wojska z Wietnamu. A przecież w odczuciu opinii światowej, gdy idzie o wojnę wietnamską, owe go prestiżu nie jest w stanie uratować. Były też oświadczenia o jakiejś mitycznej misji dziejowej, którą Amerykanie mają do spełnienia w odległych o tysiące kilometrów od swego nigdy nie nękanego wojny kraju — Indochinach.

W imię owych racji od kilkunastu już lat USA dokonują biologicznego i materialnego wyniszczenia narodu wietnamskiego. Popołniają zbrodnie, których odpowiedzialnością mogą być tylko przestępstwa hitlerowskich ludobójców.

Ogrom nieszczęścia Wietnamu trudno objąć ludzką wyobraźnią. Dla znakomitej większości społeczeństw świata niezaprzeczalny jest natomiast heroizm niewielkiego azjatyckiego narodu, który mimo bezmiaru cierpień nigdy nie zrezygnował i nie rezygnuje z walki o swoje słusne prawa, chociaż na drodze jego dążeń wywołanych stawały kolejno dwa wielkie mocarstwa (Francja i USA). Ostatnie miesiące dokonały również swego „przeobrażenia” w rozumowaniu amerykańskich sztabów wojennych i administracji waszyngtońskiej. Przynosząca nikłe efekty eskalacja działań militarnych winna być poparta — ich zdaniem — działaniami innej natury, w myśl kenneidowskiego hasła, że „jeżeli nie można trafić do serc, to trzeba trafić do rozumów ludzkich”. Wiadomo, iż chodzi tutaj o działania z zakresu wojny psychologicznej.

Wykonczywano zatem, że ponieważ nie można złamać oporu Wietnamczyków bombami, bronią bakteriologiczną, beztaliskimi mordercami — należy przemówić im „do rozumu”, wyjaśnić, jacy to ci Amerykanie wspaniali ludzie i jak bardzo troszczą się o dobro Wietnamu. Nie starano się w tym celu zrobić nie nadzwyczajnego. Uznano, że dla Wietnamczyków starczy zastosowanie starych, wypróbowanych metod, które miewamy w okresie wojny nazywali „szarą” bądź „czarną” propagandą.

I tak oto od pierwszych już dni kwietnia rozpoczęto silną intensyfikację radiowej kampanii propagandowej, która w wyobrażeniach jej inicjatorów

miała osłabić przede wszystkim morale społeczeństwa północnowietnamskiego, a także spowodować wewnętrzne niepokój w DRW.

Tuż po podjęciu przez siły wyzwolenie Wietnamu Południowego ofensywy (30 marca br.) „Głos Ameryki” na polecenie Białego Domu zwiłokrotnił ilość audycji w języku wietnamskim, kierowanych do DRW. Czas ich nadawania wynosi obecnie 18 godzin na dobę i trwa od 3 popołudniu do 9 rano (według czasu Hanoi).

Zastosowano metody wyjątkowo perfidne. Należy do nich zaliczyć stałe odczytywanie danych o jeńcach wietnamskich wziętych do amerykańskiej niewoli, przypomnienie ich nazwisk i wskazywanie ich krewnych. Według oczekiwań autorów tych audycji, przy pomocy tego rodzaju szantażu (zaprzestanie walki, bo inaczej nie wiadomo co się stanie z waszymi dziećmi) Wietnamczycy podzielili się powinni na dwa przeciwstawne obozy: walczących nadal i żądających złożenia broni.

Ale po pierwsze — audycje te spowodowały wśród tych, którzy ich słuchali, reakcję odwrotną — chęć pomszczenia najbliższych. Potwierdziła się w ten sposób znana prawda, że Amerykanie nigdy nie potrafili zrozumieć mentalności Wietnamczyków, że traktują inne narody jako zespół pionków na wielkiej szachownicy, które można przy pomocy wysoko rozwiniętej techniki wojennej lub nacisku ekonomicznego przestawiać, usuwać, niszczyć.

Po drugie: liczba słuchaczy amerykańskiego programu radiowego jest zaskakująco mała. Zrodziło się pytanie: nie chcą słuchać, czy nie wiedzą kiedy i na jakich falach?

Przypomnianno sobie wtedy, że gen. Eisenhower pod koniec II wojny światowej, po to, aby zachęcać Niemców do poddania się w niewolę, kazał zrzucić setki bomb propagandowych, zawierających rodzaj „żelaznych listów” z jego fałszywymi, z których skorzystało bardzo wielu SS-manów i innych zbrodniarzy wojennych.

Współcześnie specje od amerykańskiej wojny psychologicznej postanowili skorzystać ze starych doświadczeń. Skonstruowano podobne bomby, naładowano je milionami ulotek zawierających zamiast „glejtów” dokładne wykazy audycji „Głosu Ameryki”, częstotliwość i czas ich nadawania oraz długość fal radiowych i — pierwszy raz 5 czerwca br. — zrzuc

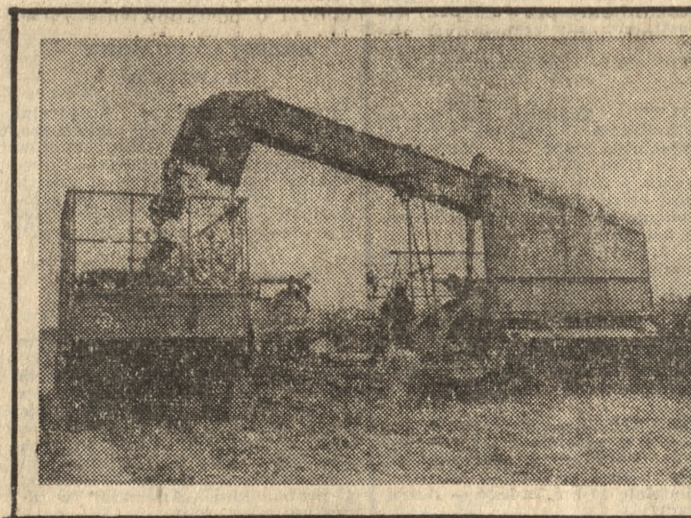
no na DRW. Oczekiwano z niecierpliwością na upragniony efekt, czyli rozsądzenie przeciwnika od wewnątrz. Bez skutku... Wietnamczycy wzmożli swoją aktywność w zwalczaniu wroga. Wiemy o tym z codziennych informacji.

Duża część personelu włączono do tej ogromnej i niezmiernie kosztownej akcji psychologiczno-dywersyjnej wywodzącej się z aparatu marionetkowego prezydenta Thieu i przewieziona została z Sajgonu do Stanów Zjednoczonych. Przegląd treści audycji wskazuje na kilka przewijających się w nich wątków. Poza stosowaniem szantażu rodzinnego, o którym już pisałem, uwidacznia się w nich chęć globalnego zastraszenia społeczeństwa północnowietnamskiego. Czyny się to oczywiście nie w sposób bezpośredni, lecz poprzez informowanie np. ni stąd ni z owąd o wynalezieniu lub udoskonaleniu w USA sprzętu zbrojeniowego, którego zastosowanie może przynieść „potencjalnemu” przeciwnikowi niepowetowane straty. Uwypukla się rzekome zmiany w układzie stosunków międzynarodowych i przejawiają rolę Stanów Zjednoczonych w rozstrzygnięciu zagrożeń i konfliktów w innych częściach świata. Trochę w tym wszystkim „Wolnej Europy” i trochę czegoś nowego.

Komentarze prasy DRW do tej wielkiej ofensywy psychologicznej rozpetanej przez agresora są krótkie i jasne: „Wróg zintensyfikował dywersję w nadziei zdobycia większej ilości informacji, jak również aktywności działania w ramach wojny psychologicznej w nadziei osłabienia zdecydowania

Dokończenie na str. 4

LESZEK SROKA



Od statku kosmicznego do odkurzacza

Usługi i postęp techniczny

czego z natury rzeczy nie nadaje się żaden duży zakład produkcyjny. Dość niechętnie przyjmowana jest do wiadomości prawda, że wiedza fachowa tego, który konserwuje i naprawia nasze przedmioty, musi być większa od wiedzy tego, który uczestniczy w ich produkcji. Nad wyprodukowaniem odkurzacza, auta czy magnetofonu pracują liczni ludzie o różnych specjalnościach i kwalifikacjach — a gdy urządzenie to trzeba wyremontować, tylko jeden człowiek musi zastąpić ich wszystkich. Musi znać się na wszystkim — a często intuicją i doświadczeniem zastąpić brak np. dostatecznej aparatury kontrolno-pomiarowej.

Tymczasem nikt nie troszczy się o to, by rzemieślnik mógł doszkaląc się i dostosowywać swe kwalifikacje do wzrastających potrzeb rynku usługowego. A szkoda wielka! Na uznanie więc zasługują tego rodzaju akcje energicznie prowadzone przez niektóre wojewódzkie Izby Rzemieślnicze. Nistety — tylko niektóre — mimo zaleceń Związku Izb Rzemieślniczych.

Do takich należy np. Izba w Poznaniu, której Klub Postępu Technicznego prowadzi m.in. intensywnie szkolenie rzemieślników. Przy pomocy FSO przeszkolono ponad 180 osób w dziedzinie mechaniki samo-

chodowej „Fiata 125-p”, a przy udziale Instytutu Transportu — 160 osób w zakresie diagnostyki. Zaprojektowany przez poznański Klub — i następnie na szeroką skalę prowadzony kurs dla rzemieślników budowlanych na wsi (uwzględniający np. takie zagadnienia, jak mikroklimat, korozyjną biologiczną w budynkach, chemię na usługach budownictwa itp.) stał się podstawą do opracowania specjalnego programu szkolenia w tym zakresie przez Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Odpowiednie przeszkolenie rzemieślników-metalowców w dziedzinie spawania pod osłoną argonu pozwoliło na zrezygnowanie z kontraktowania zagranicznych spawaczy o najwyższych kwalifikacjach.

Samopomoc fachowców

Co ma zrobić rzemieślnik, gdy chce dobrze wykonać swoją pracę, a nie ma odpowiednich warunków? Czy musi bezradnie rozłożyć ręce?

Okazuje się, że nie. Np. w Poznaniu tworzy się dostępne dla wszystkich laboratorium galwanoplastyczne, którego zadaniem będzie przeprowadzanie analizy racjonalnego gospodarowania chemikaliami przy stosowaniu powłok nieżelaznych (z niklu, miedzi itp.), opracowywania

właściwej technologii galwanizowania itp. Podobny charakter będzie miała zaprojektowana w porozumieniu z Okręgowym Urzędem Jakości i Miar rzemieślnicza Izba Pomiarów, dysponująca fachowcami i odpowiednim sprzętem, wykonująca na zlecenie ekspertyzy oraz służąca fachowymi wskazówkami.

W przyszłym roku, zamiast dotychczasowego samorządu rzemiosła istnieć będzie nowa organizacja, skupiająca zarówno zreorganizowane rzemiosło, jak i drobnych wytwórców prywatnych, czyli Centralny Związek Rzemiosła. Koniecznością będzie zajęcie się przez tę organizację szkoleniem zawodowym „usługowców” i tworzeniem placówek ułatwiających im działalność — i to nie tylko na szczeblu centralnym, ale głównie w tzw. terenie. Na CZR spadnie główny ciężar rozwijania postępu technicznego w tysiącach warsztatów rzemieślniczych.

Dodajmy, że nie tylko przez działalność szkoleniową i tworzenie „miejscowisk” zaplecza spełniać będzie można ten obowiązek. Nadal szwankuje — i czeka na uzdrowienie — sytuacja rzemieślników wynalazców. Jest ich wielu, zgłaszają często bardzo cenne pomysły (np. rewelacyjna i nie wykorzystana przez

NASZE ROZMOWY

Nauczyciel i społecznik

— Wtedy, gdy pan rezygnował ze swej kariery naukowej poświęcając się szkolnictwu, zawód nauczyciela tej rangi nie miał. Co zatem skłoniło pana do podjęcia takiej decyzji?

— Skończyłem Uniwersytet Warszawski, doktoryzowałem się z historii, miałem za sobą kilka publikacji naukowych, między innymi na temat Kazi mierz Pułaskiego, Insurekcji Kościuszkowskiej oraz administracji prowincjonalnej, lecz pociągnęła mnie szkoła. Uczyłem w szkołach warszawskich, potem zostałem inspektorem szkolnym, a po wojnie zająłem się szkoleniem kadr nauczycielskich. Najpierw na Pomorzu, od 1954 roku w Poznaniu. Obecnie kieruję Ośrodkiem Metodycznym, szkolącym nauczycieli szkół podstawowych z poznańskich dzielnic Nowe i Stare Miasto. Do pracy tej przywiązujemy dużą wagę, gdyż przy stałe wzrastających zadaniach szkoły, nauczyciel musi ciągle odnawiać i rozszerzać swoją wiedzę. Chodzi nie tylko o wiadomości z zakresu wykładowego przedmiotu, ale również o charakterze encyklopedycznym. Szkoleniem naszym obejmujemy „szeregowych” nauczycieli i dyrektorów szkół. Właśnie w lipcu kierowałem w Mosinie kursem dla dyrektorów szkół województwa poznańskiego.

— Swoje pasje zawodowe kontynuujecie pan w działalności społecznej...

— Jako radny dzielnic Wilna jestem wiceprzewodniczącym Komisji Oświaty i Nauki Rady Narodowej Poznania. W tej działalności wytknąłem sobie szczególnie jeden cel. Mianowicie: stworzenie w Poznaniu odpowiednich warunków nauczania dla młodzieży odstawiającej od normalnego trybu nauki. Również w działalności partyniej w Komitecie Miejskim Stronnictwa Demokratycznego zajmuję się sprawami szkolnictwa oraz jestem odpowiedzialny



Dr. Aleksander Wilkoszewski: „...nauczyciel musi ciągle odnawiać i rozszerzać swoją wiedzę...”
Fot. — „Głos”

ny za szkolenie ideowo-polityczne.

Rozmawiał:

MAREK PRZYBYLSKI

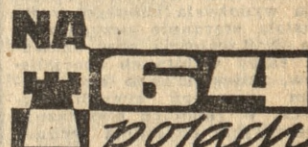
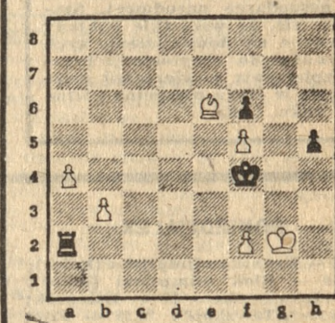


DIAGRAM NR 53



RUCH BIAŁYCH

Pozycja przedstawiona w diagramie powstała po 40 ruchu czarnych (Fischer) — 45 w 21 partii meczu o mistrzostwo świata w Reykjaviku. Była ona odłożona. W chwili gdy oddajemy tę rubrykę do druku nie jest jeszcze znany tajny ruch białych (Spasski). Zapis pierwszych 40 ruchów — na stronie 5.

KALEJDOSKOP SZACHOWY

Dotychczas w ponad stuletniej historii spotkań na szczyście rozegrano ogółem 631 partii mistrzowskich. Najwcześniej miał ich na swoim koncie mistrz świata dr. Michal Botwinnik, bo aż 177 (!) Aleksander Aljechin rozegrał 140 partii, a pierwszy mistrz świata Wilhelm Steinitz — 142. On też dzierży rekord ilości spotkań meczowych. Miał ich dziewięć. Wyniki remisowe zanotowano w kronice spotkań o mistrzostwo świata trzykrotnie. Po raz pierwszy w 1910 r. między dr. Emanuelem Laskerem i Schlechterem padł remis 5:5. W 1951 r. w meczu Botwinnik — Bronstein było 12:12 oraz w 1954 r. w meczu Botwinnik — Smyslow również 12:12. Tym samym champion obronił tytuł.

przemysł konstrukcja przekładni bezstopniowej, czy stabilizatora przepływu cieczy chłodzącej w urządzeniach chłodniczych). Ciernista droga wynalazców jest powszechnie znana. Za rzemieślnikiem — wynalazcą nie stoi żaden KTIK, jego pomysłów nie subsydiuje żadna fabryka. Dla nich droga ta jest szczególnie trudna — szkoda to wielka, bowiem marnuje się często wiele niezmienne cennych pomysłów. Czy muszą się marnować? Czy przysługowe „złote ręce” rzemieślników wciąż mają w tysiącach drobnych warsztatów naprawczych zastępować nowoczesne urządzenia?

„Czasami, niezależnie od tzw. ogólnych ustaleń i szczególnych wskazówek, „oddolna” inicjatywa wiele dobrego może zdziałać. Dyrektor fabryki może wymieniane urządzenie przeznaczyć na złom — lub sprządać legalnie i ze społecznym pożytkiem właścicielom drobnych warsztatów. Zatrudnionym u siebie inżynierom może utrudnić fachową pomoc rzemiosłu — lub może udostępnić rzemieślnikom korzystanie na odpowiednich warunkach np. z fabrycznego laboratorium. Może zainteresować się pomysłem racjonalizatorskim — lub go zlekceważyć.

Potrzeby nasze — rynkowe i usługowe — są wielkie. Toteż pora, aby o możliwościach zaczęli myśleć wszyscy.

ANDRZEJ KOS

Czarne diamenty spod centrum miasta

Dzięki współpracy naukowców i górników nasz surowcowy szereg wzbogacił się o ponad 100 mln ton najwyższej jakości węgla. Jego pokłady zalegają teren Katowic. Eksploatację ich rozpoczęto w tym roku. Węgiel wybierają trzy kopalnie położone w rejonie miasta: „Gottwald”, „Wujek” i „Katowice”. Dla kopalni „Gottwald” oznacza to przedłużenie egzystencji o blisko 60 lat.

Eksploatacja złóż w podziemiach ruchliwych aglomeracji miejskich jest śmiałym, choć nie nowym przedsięwzięciem technicznym — organizacyjnym. Eksperymentalnie eksploatowano już pokłady węglowe pod Bytomiem i Sosnowcem, jak również pod niektórymi zakładami przemysłowymi Śląska. W oparciu o doświadczenia przeprowadzanych tam robót opracowano obecnie metodę wydobywania pod zwarta zabudowę Katowic.

Roboty górnicze przyspieszają również proces przebudowy śródmieścia Katowic. Rozbierze się 211 budynków, których stan techniczny nie pozwalał na dalsze zamieszkiwanie. Przyspieszy się też tempo naprawy ulic, wymiany sieci wodno-kanalizacyjnej, kabli i innych urządzeń komunalnych. Część tych prac wykonywanych jest na koszt górnictwa, a w innych przemysł węglowy party cytuje w znacznym stopniu.

Warto też rozprężyć ewentualne obawy o bezpieczeństwo tych, którzy żyją na powierzchni eksploatowanych w podziemiach terenów. Operacja wydobywania cennego węgla została starannie przygotowana. Nad całością prac czuwa ekipa wybitnych specjalistów. Zainstalowano cały system urządzeń sygnalizacyjnych. W robotach obowiązują precyzyjnie określone technologie.

Katowicka operacja górnicza przysporzy korzyści i miastu, i gospodarce narodowej. Szacuje się, że wszystkie nakłady wydane na udostępnienie tych terenów do eksploatacji i zabezpieczenia powierzchni zwróci się w ciągu niespełna półtora roku. (AR)

FILM

Polityka wszędzie obecna

„Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem”. Film produkcji włoskiej. Scenariusz: Ugo Pirro i Elio Petri. Reżyseria: Elio Petri. Wykonawcy: inspektor policji, szef wydziału zabójstw — Gian Maria Volonte, Augusta Terzi — Florinda Bolkan, hydraulik — Salvo Randone, szef policji — Gianni Santuzio, szef gangu Mangani — Arturo Dominici, inspektor kryminalny Biglia — Orazio Orlando, mąż Augusty — Massimo Foschi, student Antonio Pace — Sergio Tramonti i inni.

Jest to film, który został obsypany nagrodami (w tym Oscar 1970 i Nagroda Specjalna Jury oraz nagroda FIPRESCI na festiwalu w Cannes 1970). Spośród filmów wyświetlanych u nas podczas tegorocznego lata cieszy się największym uznaniem krytyki filmowej. Nie sposób się z tymi wyrazami zachwytu nie zgodzić. Petri, mało u nas znany twórca, lecz ceniony we Włoszech, gdzie pracę na niwie filmu rozpoczął jako krytyk filmowy w komunistycznym dzien-

niku „Unita” — dokonał rzeczy trudnej. Nakręcił film polityczny, lecz nadał mu gwałtowny charakter filmu kryminalnego w klasycznej formule, gdzie na początek jest morderstwo, a potem śledztwo.

Tylko, że tutaj mordercą jest policjant, szef wydziału zabójstw, potem awansowany na szefa wydziału politycznego. Ten wysoki funkcjonariusz policji rzymskiej jest seksualnym zбочёнцем, sa dystą i impotentem, a jednocześnie bufonem arogancko obnoszącym piastowaną władzę. Ta władza upaja go od dawna. Upaja aż do obłąkania. Bo jest to przecież coś niemożliwego w jego obsesyjnej chęci zniszczenia samego siebie, gdy po dokonaniu morderstwa pozostawia z premedytacją liczne swoje ślady na miejscu zbrodni, gdy potem dodatkowo będzie podsuwał kolegów poszlaki przeciwko sobie. Ci zaś będą nieomal automatycznie odsuwać alibiom dotychczas one „obywatela poza wszelkim podejrzeniem”.

Do śledztwa stale włącza się

polityka. Nie tylko wtedy gdy policja brutalnie likwiduje manifestacje lewicowe (tu zresztą Petri umiejętnie i jak gdyby mimochodem kompromituje różnych „niezależnych anarchistów”), także wtedy gdy policja jawi nam się jako cząstka — jakże istotna — aparatu władzy, która wyrosła ponad prawo, która rządzi się swoimi niepisanymi prawami. Wśród nich zaś tak ważna jest solidarność zawodowa, krycie się nawzajem, pranie brudów przy spuszczonej żaluzji. Tak się dzieje w końcowej scenie, gdy całe gremium szefów politycznych przybywa do mieszkania mordercy by zlikwidować cu chnącą aferę, o której społeczeństwo nie może się dowiedzieć.

Jest to film — ostrzeżenie. Jego intencje najlepiej określił sam twórca: „Zaatakowanie policji, która w okresie trwających we Włoszech od kilku lat napięć politycznych, zwłaszcza w trakcie wydarzeń roku 1968, odegrała rolę nazbyt aktywną. W działaniu jej wyraził się represyjny charakter społeczeństwa burżuazyjnego; chciałem zdemaskować tę sytuację i stosunki oparte wyłącznie na autorytecie władzy”. Udał się Petriemu ten zamiar idealnie. W miarę rozwoju akcji widzimy jak autorytet szefa policji chroni go przed prawem, jak wszyscy płaczą się przed nim i ignorują nawet oczywiste dowody, które tenże szef arogancko przeciwko sobie ujawnia. Widzimy też jak służąca siłom prawniczym policji traktuje całą włoską lewicę. Jako potencjalnych rewolucjonistów i zbrodniarzy, z którymi należy się rozprawić brutalnie i zdecydowanie.

Mocna, wartka akcja wsparta jest w filmie świetnym aktorstwem, w którym celuje zwłaszcza Gian Maria Volonte, znakomicie kreujący patologicznego szefa wydziału zabójstw. To jest film, który należy obejrzeć koniecznie.

MIECZYSLAW SKAPSKI

NOTATNIK KULTURALNY

PRZEGŁĄD FILMOWY — RAWICZ 72

Rawiccy działacze kulturalni przygotowują się do kolejnego, szóstego już, Przeglądu Filmów Amatorskich Wielkopolski. Obedzie się on w Rawiczu w dniach 9 i 10 września. Projekcje zgłoszonych na konkurs filmów odbywać się będą w kinie „Promień”.

PLASTYKA POZNAŃSKA W BRNIE

3 września, w zaprzyjaźnionym z Poznaniem Brnie, w salach miejscowego Dumu Umien, otwarta zostanie duża wystawa współczesnej sztuki poznańskiej. Jak wiadomo, Poznań i Brno łączą od lat ścisłe związki kulturalne, których przejawem była m. in. wystawa retrospektywna rzeźby brneńskiej w poznańskim „Arsenale” w ubiegłym roku. (ob)

Z książką na ty

Wspomnienia i biografie

Niechże mi Czytelnik wybaczy, że we wspólnej wędrówce po tych pamiętnikach, wspomnieniach, biografiach, opublikowanych w różnych oficynach, nie będę przestrzegał chronologii i zaczął od tak bliskiej i tak słuszną dumę przynoszącej Poznaniowi postaci profesora Kazimierza Tymienieckiego z jego „Wspomnieniami z jesieni 1939”, poprzedzonymi przedmową Gerarda Labudy. Pamiętnik z okresu 1 września do 22 listopada 1939, za wiera relację z pierwszych dni wojennych w Poznaniu, późniejszy tułaczki, przebiega przez kocioł wojenny i potem powrotu do swego miasta, by zaraz znaleźć się w więzieniu na Młyńskiej, skąd, po szczęśliwym ocaleniu, dałszy los wysiedleńczy rozdział do Poznania na długie lata... Czytałem te karty z najwyższym podziwem. Bo jakże niewiele w nich elementów subiektywnych, jak zawsze umysł logiczny, trzeźwy, potrafi nawet własną niedolę oceniać w kategoriach szerszych, jak świetnie w momentach najbardziej osobliwych dramatycznych przeżywa nad własnym ja historyk i filozof, patrzący na dzień współczesny, na nowy okres stosunków polsko-niemieckich, również z głębszej perspektywy historycznej. Zarazem książka ta jest wielkiej wagi dokumentem historycznym, kronikarskim zapisem owych dni pełnych świadomości przegranej, ale nie wolnych od nadziei odmiany. Osobliwym uzupełnieniem tomu jest aneks przynoszący autentyczne dokumenty i protokoły przesłuchań gestapo. Materiały te odnalazł prof. Marian Pośpiecha. Należy być wdzięcznym „Ossolineum” za opublikowanie tej tak ważkiej i tak wzruszającej w swym ogólnym klimacie pozycji.

Warto się przyjrzeć bliżej wydanemu również przez „Ossolineum” — „Reportażowi z mojego życia” Kazimierza Treterowej. Pozycja ta, poza walorami autobiograficznymi, daje możliwość szerokiego wglądu w intelektualne środowisko krakowskie na sporej przestrzeni czasu od przełomu XIX i XX wieku po dni niemal dzisiejsze.

A teraz PIWowska pozycja z zupełnie odmiennej dziedziny wiedzy, sięgająca też czasu wcześniejszego, bo głównie końca XIX wieku. Są to prof. Edmunda Jankowskiego — „Wspomnienia ogrodnika” (w opracowaniu Anieli Szwajczerowej i Andrzeja Brachfogla). Autor, z rabinem roku. (ob)

cji swych pasji zawodowych i pedagogicznych, pojmując wagę troski o przyrodę, a za razem wpręganą jej w służbę człowieka poprzez troskę o nią, łączy swą działalność z nurtami szerszymi, zwłaszcza społecznymi i gospodarczymi. Przez to książka jego zyskuje ogromnie poszerzającą wartość, stając się cennym źródłem dla poznania postaw całego społeczeństwa polskiego w końcu wieku XIX.

Z Polski przenieśmy się teraz w inną zupełnie krainę i w inny czas, zasiadając do lektury „Pamiętników kamerdynera Napoleona I”, imię pa na Louis Wairy Constant'a, (w przekładzie Tadeusza Ewertę, z przedmową i przypisami Jerzego Skrowronka), przez lat czterdzieści, od 1800 do 1814, a więc do czasu jego jazu pokonanego cesarza na Elbę, wiernie służącego „bogowi wojny” i towarzyszącemu mu tak w kampaniach wojennych jak w rozlicznych podróży. Z jednej strony mamy tu strefę wielkiej polityki (oczywiście również widzianej zawsze oczyma „lokaja historii”) z drugiej, i w tym wypadku jest to może ciekawsze, strefa codziennego życia Napoleona wśród swarów rodzinnych, wśród miłości i osobliwych nawyków.

W doskonale pomyślanej i redagowanej PIWowskiej serii — „Ludzie żywi”, otrzymałmy kolejny tom. Tym razem przybliżamy nam jest wirtuoz z przełomu XIX i XX wieku, Sergiusz Rachmaninow. Biografię jego pisał „Rachmaninow” pisze Mikołaj Bażanow (przekład Andrzeja Szymańskiego), ukazując, dyrygenta, pianistę, kompozytora wzbudającego zachwyt ówczesnego świata na szeroko zarysowanym tle epoki, zwłaszcza bujnego środowiska artystycznego Moskwy na przełomie dwóch wieków.

I jeszcze, starannie wydana przez „Czytelnika” inna biografia — „Eleonora Duse”, pióra Olgi Signorelli (przekład Barbary Sieroszewskiej), dzieje życia słynnej włoskiej aktorki, zaczynającej karierę sceniczną w wieku 4 lat, chowanej potem w Rzymie jak bohaterka, na lawecie armaty... Książka wsparta o osobiste wspomnienia autorki, o zachowaną korespondencję, dokumenty i świadectwa współczesnych, jest pięknie napisanym, sugestywnym portretem wielkiego człowieka sztuki.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

PONIEDZIAŁEK

1 9 — Kronika olimpijska (kolor); 14 — Blok olimpijski (kolor), w przerwie około 17 — Dziennik; 18.10 — „Teleskop”; 18.25 — Film krótkometrażowy; 18.40 — „Bitwa o megawaty” — rep. z uruchomienia elektrowni „Kozienice”; 20 — Letni Przegląd TV — Leon Kruczkowski; „Śmierć gubernatora” w reż. Adama Hanuszkiewicza; Rozmowa Stefana Traugutta z Janem Kreczmarem; 21.10 — Blok olimpijski (kolor), w przerwie około 22.30 — Dziennik; 23.40 — „Polak — Węgier wspólny cel”; 18.10 — „Georgij Dimitrow demaskuje” — film bulg.; 18.45 — „Eureka”; 20.05 — „Georgio Gaber” — włoski program rozrywkowy; 20.45 — 24 godziny; 20.55 — Rozmowy o książkach; 21.10 — „Sąsiedzi” — fab. film polski.

WTOREK

1 9 — Kronika olimpijska (kolor); 10 i 20 — „Niedziela Barabasa” — film TV polskiej w reż. Janusza Kondratyuka; 14 — Blok olimpijski (kolor), w przerwie ok. 17 — Dziennik; 18.30 — „Mieszkańciowie progi”; 19.10 — „Przypomnamy, radzimy”; 20.25 — „ORP Orkan” — rep.; 21 — Blok olimpijski (kolor), w przerwie ok. 22.10 Dziennik; 23.40 — Świat w kamerze naszych reporterów; 17.55 — TV Ekran Młodych; 20.05 — TV Atlas Świata; 20.35 — „Plazma w kosmosie” — z cyklu: „Ze świata fizyki”; 20.55 — 24 godziny; 21.05 — „Pożegnanie z bronią” — film fabularny USA.

ŚRODA

9 — Kronika olimpijska (kolor); 10 i 14.45 — Blok olimpijski (kolor), w przerwie ok. 17 — Dziennik; 18.15 — „Teleskop”; 18.35 — „Świat i Polska”; 20 — „Serce ludzkie” — film TV prod. bulg.; 21 — Blok olimpijski (kolor), w przerwie ok. 22.10 — Dziennik; 23.40 — „Prasy naukowe i techniczne”; 17.40 — „Życia w skafandrze”; 18.10 — „Pollena” — poradnik kosmetyczny; 18.15 — „Pół godziny dla ambitnych”; 18.45 — „Postęp na torach” — program pop.-naukowy; 20.05 — Studio 63 — Mirosław Żuławski; „Bilety”; 20.20 — „Warszawska Cytańka”; 21.05 — 24 godziny; 21.15 — „Romantyczni” — fab. film polski.

CZWARTEK

8 — Kronika olimpijska; 9 i 14 — Blok olimpijski (kolor); w przerwie ok. 17 — Dziennik; 18.05 — „Panorama Lubuska”; 18.25 — „Ekspres nr 8”; 18.50 — „Przypomnamy, radzimy”; 19.30 — Blok olimpijski (kolor), ok. 22.10 — Dziennik; 23.40 — Dla dzieci: „Szczęśliwy motyl” — pol. film fab. (kolor); 17.35 — Polski Film Animowany

PIĄTEK

1 10 — Kronika olimpijska (kolor); 10.55 — Blok olimpijski (kolor); 14 — Redakcja szkolna z powiada; 14.15 — Blok olimpijski (kolor), ok. 17 — Dziennik; 18.30 — „Teleskop”; 18.50 — „Rybać z Hastings” — film z cyklu: „Człowiek i morze” (kolor); 20 — „Cham pion” — nowela film. prod. USA (kolor); 20.25 — „Kraj”; 21 — Blok olimpijski (kolor), ok. 22.10 — Dziennik; 23.40 — „Franciszek Viek” — film serijny TV CSRS; 18.15 — „Na szlaku”; 18.45 — Magazyn Postępu Technicznego; 20 — Klub Filmu Naukowego; 20.30 — „Wieczorem pewnego czasu” — prog. muzyczno-poetycki (kolor); 21 — 24 godziny; 21.10 — „Osmy” — film fab. bulg.

SOBOTA

1 9 — Kronika olimpijska (kolor); 9.55 i 14.45 — Blok olimpijski (kolor), ok. 17 — Dziennik; 17.55 — „Panorama Lubuska”; 18.55 — Blok olimpijski (kolor), ok. 22.10 — Dziennik; 23.40 — „Karuzela” — program 2 rozrywkowy TV moskiewskiej; 17.40 — „Tematy” (odc. II) z cyklu: „Kamera, ludzie, zdarzenia”; 18.55 — „Rodzina Durtolów” (odc. III); 19.45 — Koncert kameralny w wykonaniu Kwartetu Filarmicznego Krakowskiej i Trii Strokowskiego Alojzego Thomasa; 20.15 — 24 godziny; 20.25 — „Rajski ogródek” — Tadeusz Różewicz; 21.30 — „Nie ulegać namietności” — fab. film wł. (18 l.); 23.05 — Program II proponuje.

NIEDZIELA

8.15 — „Przypomnamy, radzimy”; 8.35 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9 — „W imię niu Rzeczypospolitej”; z serii: „Stawka większa niż życie”; 10 — Kronika olimpijska (kolor); 11.30 — z cyklu: „Czas i ludzie”; film dok. pt. „Królestwo dżungli”; 13.05 — Jan Wilkowski; „Powrót bajki”; z cyklu: „Ula i świat” (powt.); 13.35 — PKF; 13.50 — Blok

WOJNA PSYCHOLOGICZNA

Dokończenie ze str. 3
 naszych sił zbrojnych i naszego narodu w celu prowadzenia walki aż do zwycięstwa... Kończąca jest pełna oddania walka z chwytami i planami wroga, gdzie propagandy reakcyjnej, usiłującej wypaczać prawdę i rozsiewać fałszywe poglądy.

Nie sadzę, aby udało się amerykańskiemu sztabom wojskowym i psychologicznym ta kolejna wojna. Ta pierwsza trwa już w Wietnamie całe lata. Druga, choć ledwo się rozpoczęła, skazana jest też na fiasko. Dzieje się tak w myśl obiektywnej racji, że w ostatecznym rozrachunku bezprawie musi ulec sprawiedliwości.

LESZEK ŚROKA

ANDRZEJ ZEYLAND WYSPY I SZCZĘŚLIWE

Party osiągnęła swój szczyt. Gdankanie, miauczenie, wycie, szczekanie (Albin mógłby się jeszcze wiele nauczyć), tupanie solo i w chórze, trzaskanie pokrywkami, zrzućcie przez okno starych garnków — to była naprawdę duża rzecz. Markiza przypominała sobie o wodce. Tupnęła nogą: — Niech wiedzą, co znaczy naprawdę żyć. — A może zatańczymy? — wpadł między nich Mały i to go zgubiło! — Tańczyć? Oo, oo, ooo, kuchnia, jeszcze nigdy się tak nie uśmiechał! Niech tańczy! Otoczono ich kołem. Mały musiał z powrotem włożyć drewniaki. Piękny Miecio zmienił rytm i melodię. Panowie uderzyli w dłoń. Markiza rozplótła włosy i poruszyła biodrami. Mały usiłował ją objąć, a gdy mu się to nie udało, sięść na krzesło.

— Tańczyć! — kopnął go Dominik, a magister inżynier oddał mu krzesło. — Wyobraź sobie, że to jest Anita Eckbert. Poproś ją do tańca! Mały zarechotał przymilnie — przecież to nie jest Anita. Dominik kopnął go raz jeszcze i Mały zaczął się kręcić w kółko. — Szybciej, z ogniem! — Pocałuj ją w szyję! Mały cmoknął porządnie. Markiza syknęła — jeszcze! — Rozpięta stanik i powiesiła go Małemu na szyi — jeszcze... Heniek odszukał wzrokiem Księża. — Nie pozwól! Przecież on jest nasz. Frajer, ale nie manekin.

Książę wrzucił ramionami. Magister inżynier podszedł z butelką wódki. Miał śniadą twarz i ciepły tembr głosu. Co skończył? Jakąś polibudę. Za forse pięć patoli i kilka telefonów starego.

— Najlepszego! — podał butelkę Henikowi. Heniek oddał ją Księżu. Spod stołu wystawały uda Lolity. Kiwnęła na niego palcem.

— Zanieś mnie do łóżka.

Mały zatoczył się z krzesłem w jego stronę. Spojrzenia ich spotkały się na ułamek sekundy. Mały miał przerażone oczy zaszczutego zwierzęcia. Popiskiwał płaczliwie. Tamci wylizali z zachwytem.

Heniek odepchnął magistra inżyniera i kopnął Dominika w tyłek. Zakotłowało. Piękny Miecio rzucił gitarę i stanął między nimi.

— Pijemy, kuchnia mać!

— Nie pozwolę! — krzyknął Heniek.

— No bo rzeczywiście — poparł go niepewnie Książę. — Moglibyście dać Małemu spokój.

— A wy co za jedni?! — chwycił go za rewersy pomietkowanej marynarki Dominik.

Księżu poruszyła się grdyka. Wsunął rękę do kieszeni i uśmiechnął się kąciakiem ust.

— Ludzie.

Heniek stanął przy Księżu, ale Piękny Miecio nie dopuścił do bijatyki.

— Pijemy, kuchnia, a dziewczyny wio... do zabawy! Wymyślony przez niego świat manekinów istniał naprawdę. Przed chwilą kopał Małego. teraz całował go i pili z nim wódkę. Magister inżynier ukląkł przed nim i założył mu własne trzewiki na nogi — leć pieśni w dal!

Markiza rozplątała się i przez pół godziny słyszeć było jej śpiewne nawoływanie przerywane czkawką:

— Tos są ludzie, ep, ludzie, ludzie, kuchnia, ep, ludzie.

Byli wolni. Robili, co chcieli. Ale kiedy w następną sobotę przyjechał tu ponownie, okazało się, że robili to samo. Ujrzał kilka nowych twarzy, lecz nacechowanych tą samą nudą. Pili wódkę naprzemian z piwem, wybuchali śmiechem, tupali pierdzielom nad głowami. Monika szukała misia, Dominik wyliz, że się nudzi.

WIELKI KIERMASZ ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH NA PLACU WOLNOŚCI

w niedzielę, dnia 3. IX. br. w godzinach od 9 do 13.

Polecamy bogato zaopatrzone stoiska z odzieżą, obuwiem, galanterią skórzaną oraz artykułami papierniczymi.

ZAPRASZAJĄ MHD ART. WŁÓKIENNICZO - ODZIEŻOWYMI, OBUWIEM, MHD ART. UŻYTKU KULTURALNEGO oraz MHD ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

U W A G A !

W CZASIE TRWANIA KIERMASZU BĘDĄ OTWARTE SKLEPY — DOM DZIECKA ZBYSZKO I JAGIENKA PRZY 27 GRUDNIA 4.

7155-K1

SPORT-SPORT-SPORT

Olimpijska mieszanka

Dopiero w czwartek orkiestra miała okazję do odegrania po raz pierwszy hymnu NRF podczas wręczenia złotych medali, gdy na podium stanęła mistrzyni skoku w dal Heide Rosendahl. Jak podaje agencja DPA — złośliwi twierdzą, iż członkowie orkiestry musieli się gąć po nuty tego hymnu, podczas gdy hymn NRF grają tak często, że umieją go już na pamięć.

W parku olimpijskim i w wiosce jest bardzo dużo osób roztargniętych i zapominańskich. Świadczy o tym kolekcja przedmiotów w biurze rzeczy znalezionych. Bluro par kowe zgromadziło już ponad 300 różnych przedmiotów, znalezionych w pierwszych dniach trwania olimpiady, a wśród nich także 7 parasoli, chociaż dotychczas w Monachium nie spadła ani kropla deszczu.

Również sportowcy niezbyt pilnują swoich rzeczy w wiosce olimpijskiej. Tu do zgub należy także takie przedmioty jak... damskie kostiumy kąpielowe i nocne koszule.

AIBA oceniająca poziom sędziowania odebrała prawo oceniania i prowadzenia walk 5 arbitrom. Prze wodniczą Federacji R. H. Russel oświadczył, że sędziowie ci nie wy kazali podczas pierwszych 4 dni turnieju kwalifikacji upoważniających do sędziowania w olimpijskim turnieju.

Ponad milion widzów oglądało bezpośrednio olimpijskie zmagania sportowców w ciągu pierwszych 5 dni igrzysk. Największą popularnością cieszy się futbol — mecze piłkarskie oglądało w tym czasie ok. 300 tys. widzów.

Na drugim miejscu pod względem popularności plasuje się pięciobój nowoczesny i jeździectwo — 165 tys. Zmagania gimnastyczne i gimnastyków obserwowało 108 tys. widzów, pojedynki wioślarzy — 96 tys., pływaków — 79 tys., bokserów — 70 tys., kanadyjczyków — 60 tys.

Podział medali

Po 7 dniu Igrzysk podział medali jest następujący:

	złote	srebr.	brąz.
ZSRR	19	12	12
USA	13	14	11
NRD	10	8	9
Japonia	9	6	7
Australia	5	2	1
POLSKA	3	1	1
Węgry	2	4	8
Bulgaria	2	4	1
Szwecja	2	2	1
W. Brytania	2	1	1
NRF	1	5	7
Włochy	1	3	3
Holandia	1	0	1
KRLD	1	0	1
Dania	1	0	0
Norwegia	1	0	0
Kanada	0	2	0
Francja	0	1	2
Rumunia	0	1	2
CSRS	0	1	1
Iran	0	1	1
Austria	0	1	1
Kolumbia	0	1	0
Liban	0	1	0
Mongolia	0	1	0
Szwajcaria	0	1	0
Turcja	0	1	0
Brazylia	0	0	1
Finlandia	0	0	1
Jamaika	0	0	1

Shachy

Robert Fischer mistrzem świata

Mecz o tytuł mistrza świata, rozgrywany w Reykjaviku między Borysem Spasskim (ZSRR) i Robertem Fischerm (USA) zakończył się zwycięstwem pretendenta do tytułu Fischera 12,5:8,5. XXI partia meczu rozgrywana w czwartek po 40 ruchach została odłożona. W piątek 1 bm. Spasski zrezygnował z dalszej gry oddając 1 pkt. Fischerowi, który w ten sposób odniósł zwycięstwo w tym maratonie szachowym. Ostatnim ruchem w tym meczu było posunięcie zapisane przez Spasskiego i przechowywane przez głównego arbitra meczu Lothara Schmidta — gd7.

KTO Z KIM GDZIE?

SOBOTA

Godz. 10 — Turniej tenisowy o drugie mistrzostwo II ligi z udziałem SKT Sopot, Spójni Gdańsk, Olimpij Poznań i AZS-u Poznań. Karty AZS-u przy ul. Noskowskiej 60.

Godz. 16 — Warta — Olimpia Elbląg. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej. Stadion 22 Lipca.

MONACHIUM



Dokończenie ze str. 2

ty dla Polski zdobyli: Koziejowski — 4. Woyda — 2. Dąbrowski — 2. Kaczmarek — 1. Dzięki temu zwycięstwu Polacy awansowali do pół finału, który odbędzie się w dniu dzisiejszym. Poza Polakami w półfinale znalazły się drużyny Francji, ZSRR i Węgier.

GIMNASTYKA

Zawody gimnastyczne XX Igrzysk Olimpijskich zakończyli mężczyźni finałami na poszczególnych przyrządach. Walkę o medale rozegrali pomiędzy sobą zawodnicy Związku Radzieckiego i Japonii. Duży sukces osiągnął Polak Wilhelm Kubica, który zakwalifikował się do ścisłego finału w ćwiczeniach na koniu z łękami. Ćwiczył bardzo dobrze i otrzymał notę 9,40 co dało w efekcie szóste miejsce.

A oto zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach:

Kółka:

1. Nakayama (Japonia)
2. Woronin (ZSRR)
3. Tsukahara (Japonia)

Koń:

1. Klimienko (ZSRR)
2. Kato (Japonia)
3. Kenmotsu (Japonia)

Wolne:

1. Andrianow (ZSRR)
2. Nakayama (Japonia)
3. Kasamatsu (Japonia)

Skok:

1. Koeste (NRD)
2. Klimienko (ZSRR)
3. Andrianow (ZSRR)

Porecze:

1. Kato (Japonia)
2. Kasamatsu (Japonia)
3. Kenmotsu (Japonia)

Drażki:

1. Tsukahara (Japonia)
2. Kato (Japonia)
3. Kasamatsu (Japonia)

KOLARSTWO TOROWE

Dwaj Polacy Bek i Kocot startowali na torze, w konkurencji kolarskiego sprintu. Kocot wcześniej odpadł z dalszej walki, natomiast Bek awansował do ćwierćfinału, ale tam przegrał swój wyścig i odpadł.

W wyścigach na dochodzenie złoty medal zdobył Norweg Kundsen, srebrny Szwajcar Kurmann zaś brązowy Lutz (NRF).

JEŹDZIECTWO

Wszelchstronny konkurs konia wierzchowego.

Ostateczna klasyfikacja:

1. Maede (W. Bryt.) — 57,73 pkt.
2. Argenton (Włochy) — 43,33 pkt.
3. Jonsson (Szwecja) — 39,67 pkt.
17. Wierschowicz (Polska) — 30,47 pkt.
31. Małeck (Polska) — 109,00 pkt.
36. Skoczylas (Polska) — 142,13 pkt.

Konkurs ukończyło 48 jeźdźców.

Drużynowo

1. W. Brytania — plus 95,53
2. USA — plus 10,81
3. NRF — minus 18,00
10. Polska — minus 281,60

Praca Nauka

Przyjmę natychmiast do pracy w piekarni między innymi i palacza c. o. Zgłoszenia: Ogrodniczo, Szwajcarska, ul. Strzelecka 35.

23739g
Fryzjerka dobra potrzebna zaraz Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 23692g.



Spiesz złożyć kupony

„KOZIOŁKÓW“

W jutrzejszym losowaniu podwójne zakłady — pięciokrotna szansa. 7296-K

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki nr 57 — telefon 548-47 i 594-86 organizuje

WIECZOROWE KURSY

kroju i szycia oraz modelowania (dla potrzeb domowych).

Zainteresowane kandydatki zapraszamy na zebrania informacyjne, które odbędą się we wtorek, dnia 5 września br.

w następujących godzinach:

- kursy I stopnia — o godz. 16.
- kursy II stopnia — o godz. 18.
- kursy III stopnia — o godz. 19.

Na zebraniach informacyjnych przyjmowane będą dalsze zgłoszenia.

Zakład organizuje poza tym kursy gotowania i pieczenia, wyrobu sztucznych kwiatów, kierownic pojazdów mechanicznych i inne.

Informacji o organizowanych kursach udziela sekretariat Ośrodka Szkolenia Zawodowego WZDZ w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 — w godzinach od 8 do 20.

7209-K1

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30

PRZYJMĄ ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I na rok szkolny 1972/73 w następujących zawodach:

- tokarz,
- frezer,
- szlifierz,

Nauka trwa 3 lata i odbywa się w systemie dla pracujących.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac ZM Poznań, ul. Dojazd 30, telefon 460-31, wewn. 190.

7284-K1

Poszukuję fachowca branży wu — wycieczki ze świadectwem czeladnika i 4-letnią praktyką. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 23658g.

Przyjmę natychmiast kulturalną opiekunkę do 1-rocznego dziecka. Najchętniej mieszkać na Winiarach. Warunki bardzo dobre. Osiedle Wielkiego Października bl. 12 m. 104. 20985g

Panię w naukę modniarstwa przyjmę. Pracownia, al. Marcinkowskiego 19. 21942g

Technik ogrodnik zakłada ogródki użytkowo-ozdobne z własnym materiałem. Poznań, Ratajczaka 48a m. 3. 22745g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 22898g

Kupno Sprzedaż

Wózki spacerowe kombinowane, głębokie poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 21715g

Sprzedam perkusję produkcyjną krajową. Właściciel: parking — Kościuszki. 23694g

Sprzedam 1.500 szt. pustaków ściennych żużelbetonowych. Umińskiego 14 m. 1. 23440g

Samochody

Skodę Spartak okazjnie sprzedam. Telefon 644-71, wewn. 003 do godz. 13. 21276g

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną, uzbudowaną, 800 m². Pożnań-Debiec. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 22750g.

Wyłączone wille z ogrodu, domy jedno i dwurodzinne nadające się na przemysł, ogrodnictwo, ho dowlę z różnym arealem ziemi sprzedam po cenach dostępnych lub zamienię na obiekty podobne, mniej sze lub większe — różnica wartości za wyrównaniem gotówką, poleca Władysław Adamski, Poznań, Matejki 33a. 23660g

Puszczkówo sprzedam ogrodnictwo, 400 m² szklarni lub przyjmę wspólnika do budowy pensjonatu. Oferty „Prasa“ — Grunwaldzka 19 dla 23276g.

Zguby Różne

Uwaga kierowcy! Wszystkie linki samochodowe fa chowo wykonuje, naprawia, zakłada warsztat Poznań, Winiary, Leonarda 2. 21572g

Zyrandole lampy, kinkietki, lustra — metaloplastyka. Warsztat Roosevelta 12 przeniesiony na Marceleską, narożnik Skarbka. 23642g

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZYKŁADOWA ZAKŁADÓW

PRODUKCJI CZĘŚCI ZAMIENNYCH MASZYN BUDOWLANYCH NR 3

w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 (Główna) tel. 742-41

PRZYJMUJE ZAPISY na nowy rok szkolny

KANDYDATÓW DO KLASY I W ZAWODZIE TOKARZ I FREZER

- nauka trwa 3 lata i jest wliczana do stażu pracy.
- uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie,
- absolwentom zapewnia się zatrudnienie oraz możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących

742-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Upemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigrodzka 41/49 — przyjmie następujących pracowników:

1. PALACZY C. O. i POM. PALACZY — (w okresie opalowym praca na dwie zmiany, tj. 12/12 godz.). Wymagane: uprawnienia dla palaczy, kurs na kotły niskociśnieniowe, oraz przeszkolenie przez Okr. Insp. Gosp. Paliwowo-Energet.
2. BLACHARZY. — Wymagane: dobra znajomość zawodu i ewent. świadectwo czeladnicze. Praca w warsztacie blacharskim w Poznaniu w akordzie. Czas pracy od 7—15.
3. STOLARZY — OKUWACZY. — Wymagane: dobra znajomość zawodu. Praca w warsztacie stolarskim w akordzie. Czas pracy od 7—15.
4. ST. TECHNIKA d/s normowania i kontroli funduszu plac. Wymagane: ukończone technikum budowlane, znajomość zagadnień normowania pracy plus ewent. kurs normowania II stopnia.

Zgłoszenia osobiste, pisemne, telefoniczne — przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy PUBR, ul. Zmigrodzka nr 41/49, telefon 67-20-45.

Dojazd tramwajem nr 3, 13 do pętli — Junikowo. 7317

„HYDROBUDOWA 9“ w Poznaniu, zatrudni zaraz na Bazie Sprężowo - Transportowej przy ul. Gnieźnieńskiej 63, następujących pracowników:

- SLUSARZY do naprawy sprzętu budowlanego,
- SPAWACZY z uprawnieniami elektr.-gaz.,
- ELEKTROMONTAŻY
- MECHANIKÓW samochodowych wyspecjalizowanych w naprawach podwozi samochodowych
- MECHANIKÓW samochodowych do naprawy silników wysokoprężnych,

oraz do pracy w terenie:

- MASZYNISTÓW KOPAREK,
- MASZYNISTÓW dźwigów samojezdnych,
- ELEKTRYKÓW z grupą bhp.

Warunki pracy i płacy do omówienia pod wyżej wymienionym adresem. 6564-M

Zakłady Miesne w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni nr 2 — zatrudniają:

- KLASYFIKATORÓW ZYWCA na powłatach — Gniezno, Września, Słupca,
- WAGOWYCH i MAGAZYNIERÓW,
- ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Kadr. 1288-W

W dniu 31. VIII. 1972 roku zmarła

ROMANA RUTHA

lekarz pediatria, długoletni kierownik Poradni dla Dzieci, odznaczona Honorową Odznaką m. Poznania.

Pozostanie w naszej pamięci jako wzorowy, oddany dzieciom lekarz, serdeczny kolega, szlachetny człowiek.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września 1972 r. na cmentarzu komunalnym w Turku o godz. 16. Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składa

Dzielnicy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań - Stare Miasto POP — Rada Zakładowa 23781g

Dnia 31 sierpnia 1972 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., kochana siostra

TERESA BIESIADECKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

23766g

Dnia 30 sierpnia 1972 r. zmarł członek Spółdzielni, śp.

WIKTOR FREITAG

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. IX. 1972 r. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim. Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia — składają:

Rada i Zarząd Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Złotników i Zegarmistrzów w Poznaniu, ul. Kwiatowa 3 7402-K1

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta Nieto-
perza”.
OPERA — g. 19 „Kraina
uśmiechu” (przedst. zamkn.).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Ucieczka King Konga” (Jap. 11
l.), g. 18, 20.15 „Przez pustynię”
(meks.-amer. 16 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15.30,
17.30 „Człowiek orkiestra” (fr. 14
l.), g. 20 „Na samym dnie” (NRF-
USA 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Siedziwo w sprawie obywatela
la poga wszelkim podejrzeniem”
(wł. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.30 i 22.30 „Love Story” (USA
16 l.).
CZERNASTKA — g. 14, 16, 18,
20 „Pokusa” (wł. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 14 „Unkas —
ostatni Mohikanin” (rum.), g. 16
18, 20 „Lotna” (pol. 16 l.).
GRUNWALD — g. 15 „Słoń z
indyjskiej dżungli” (radz. 11 l.),
g. 17 „Sasiedzi” (pol. 16 l.), g. 19.30
„Gang Olsena” (duński 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Win
netou” (jug. 11 l.), g. 16 „Okruchy
życia” (fr. 16 l.), g. 18 „Lalka”
(pol. 14 l.).
KOSMOS — g. 17 „Wolne mia-
sto” (pol. 14 l.), g. 19.30 „Wester-
platte” (pol. 14 l.).
MALTA — g. 18, 20.15 „Nie moż-
na żyć we troje” (ang. 18 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Cudow-
na lamigłowa” (czes. 11 l.), 17.30,
19.30 „Przywilej” (ang. 16 l.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30 „Śmierć
Indianina” (rum. 11 l.), g. 19.30
„Przemiana” (fr. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Sze-
rokiej drogi kochań” (pol. 16 l.).
PRZYJAZN — g. 15.45, 18, 20
„Jak rozpętałem II wojnę świa-
tową” (pol. 14 l.).
RIALTO — g. 15 „Wódz Semi-
nolów” (NRD 14 l.), g. 17.30, 20
„Niedźwiedź i laleczka” (fr. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 14
„Kot milioner” (USA 7 l.), g. 15,
17, 19.30 „Moja noc u Maud” (fr.
18 l.).
SCALA — g. 16 „Władca gór”
radz. 7 l.), g. 18, 20 „Rzeźnik” (fr.
18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Kot
w butach” (Jap. 7 l.), g. 18, 20.15
„Człowiek w pięknym krawacie”
(fr. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Seksolalki”
(pol. 15 l.).
WILDA — g. 10 „Młynarczyk i
kotka” (NRD 7 l.), g. 11.30, 14, 17,
19.30 „Love Story” (USA 16 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Zwariowany weekend” (fr. 11 l.).

DYŻURY

SZPITALA: internia, chirurgia
ogólna, okulistyka, neurologia —
ul. Walki Młodych 7; laryngologia
— ul. Przybyszewskiego 49; psy-
chiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (Chelmskiego 20): wv-
padki uliczne. tel. 999; nagłe za-
chorowania w domu. tel. 66-00-66;
dla pow. poznańskiego. tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i
522-51.

Anteki: Dzierżyńskiego 349, Gło-
gowska 107/109, Główna 53, Kórni-
ka 24, Mickiewicza 22, Stowia-
ska, Starołęcka 78 (dyżury nocne)
Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala
1322 m: 7.55 Muz. rozrywk.; 8.08 Fe-
lietion dnia; 8.21 Co słyszał w świe-
cie; 8.25 Piosenka dnia; 8.30 Konc-
tyczny; 8.45 Proponujemy, infor-
muujemy, przypominamy; 9 Popular-
na muzyka baletowa; 9.45 Nad ju-
towym polem śpiewa ptak Piesni
Wietnamu; 10.05 „Na drogach Qu-
ang Binh” — fragm. report. lite-
rackiego; 10.25 Muz. rozrywk.; 10.50
Lekarz przypomnia; 11 Transm. z
XX Igrzysk Olimpijskich z Mona-
chium; 11.40 ABC rodziny; 12.25 Z
lubelskiej fonoteki muzycznej; 13
Muzyka prosto spod igły; 13.20 Za
Uralem za rzeką; 13.40 Wieści, le-
piej, taniej; 14 Czy znasz te książ-
ki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygo-
dnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i
chłopców; 16.05 Transm. z XX
Igrzysk Olimpijskich w Mona-
chium; 17.40 Popołudnie z młodo-
ścią; 18.50 Muz. i aktualn.; 19.15 Ku-
pić nie kupię, posłuchać warto;
19.30 Transm. z XX Igrzysk Olim-
pijskich w Monachium; 20.30 Pod-
wieczorek przy mikrofonie; 22
Transm. z XX Igrzysk Olimpijs-
kich w Monachium; 23.10 Radio-
wy magazyn przebojów; 23.40 Do
studia Si zaprasza B. Klimczuk;
0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 7.47 Wiadom. Olimpijs-
kie; 8.35 „Encyklopedia Wiedzy o
Pracy”; „Specjalisci na właściwym
miejscu”; 8.55 Nie bój się dzieł-
czyń — polka; 9 Muzyczny week-
end; 9.35 Ludzie dobrej roboty;
9.55 Ocean piosenek; 10.25 Teatr PR
„Obietnica poranka” słuch.; 11.25
Koncert Chopinowski; 13 Czas do-
brych gospodarzy; 13.25 Wirtuoz
muz. rozrywk.; 13.40 „Wspomnie-
nia o Proletariacie” fragm. prozy
L. Janowicza; 14.05 Prezentujemy
nowości radz. muz. rozrywk.; 14.30
Mały relaks — „Święta krowa”;
15 Amatorskie zespoły przed mi-
krofonem; 15.25 Włoskie arie ope-
rowe; 15.50 O czym pisze prasa li-
teracka; 17.15 Komentarz aktualny;
17.25 Grająca szafa; 17.55 Radio-

Pogadanki w szkołach

Stop! Dziecko na drodze

Rozpoczął się rok szkolny. Tradycyjnym zwyczajem pierw-
szego dnia funkcjonariusze Służby Ruchu MO wraz ze spo-
łecznymi inspektorami ruchu drogowego, odwiedzili poznań-
skie szkoły. Przeprowadzono pogadanki z pierwszoklasistami
oraz ich rodzicami.

Dzieciom zwracano szczegól-
ną uwagę na sposób przecho-
dzenia przez jezdnię przypomi-
nając o absolutnym zakazie
prowadzenia zabaw na ulicy,
apelując o niewbieganie na
jezdnię itp. Natomiast rodzic-
ów proszono o wytyczenie
dziecku najbezpieczniejszej dro-
gi do szkoły. Po prostu powin-
ni oni kilkakrotnie wraz ze
swymi pociechami, przejść dro-
gę do i ze szkoły.

Ponadto funkcjonariusze MO
przy pomocy harcerzy z Młodzież-
wej Służby Ruchu, dyżurowali
wczoraj przed szkołami mieszczą-
cymi się przy ulicach o dużym na-

teżeniu ruchu. Takie dyżury prze-
widziano również w następnych
dniach. Ponadto wszyscy milicjan-
ci i społeczni inspektorzy ruchu
drogowego będą zwracali baczną
uwagę na zachowanie się kierow-
ców w rejonie szkół. Do akcji skie-
rowano również samochody wypo-
życzone w radary, „Trafiapy” oraz
głosniki.

Milicja Obywatelska przy po-
mocy społecznych inspektorów
działać będzie na rzecz uchro-
nienia dzieci, zwłaszcza tych
najmłodszych, a więc nie przy-
zwyczajonych jeszcze do samo-
dzielności poruszania się po uli-
cach, od niebezpieczeństwa. Na-
turalnie sami funkcjonariusze
nie są w stanie otoczyć opieką
wszystkich dzieci i dlatego po-
trzebna tu jest pomoc i współ-
praca całego społeczeństwa. Za-
den dorosły człowiek nie powi-
nien przejść obojętnie obok
dziecka, które chce przejść
przez ruchliwą jezdnię. Trzeba
mu w tym pomóc, jak również
zwracać uwagę tym, którzy u-
rządzają sobie zabawy na jezd-
niach, lub jeżdżą na rower-
kach.

Osobna sprawa to kierowcy, dla
których znak ostrzegający ich, że
zbliżają się do szkoły, powinien
być sygnałem do zmniejszenia szyb-
kości i zwiększenia uwagi. Odnosi
się to zarówno do Poznania jak i
województwa, gdzie wiele szkół po-
łożonych jest tuż obok szlaków ko-
munikacyjnych o dużym natężeniu
ruchu drogowego.

Spotkania z dziećmi i rodzi-
cami prowadzone będą przez
cały rok szkolny. W ramach
lekcji wychowawczych funkcjo-
nariusze MO i społeczni inspek-
torzy zapoznają dzieci z prze-
pisami Kodeksu Drogowego.
Oczekujemy tutaj pomocy ze
strony nauczycieli, którzy przy
każdej okazji powinni przypo-
minać uczniom o niebezpieczeń-
stwie związanym z ruchem dro-
gowym. (s)

Energetycy z Czerwonaka wśród przodujących

Znacznymi osiągnięciami poszczycić się mogą pracownicy
wielkopolskiej energetyki. Dzisiaj właśnie, z okazji Dnia
Energetyka na środowiskowej akademii w Poznaniu, naj-
bardziej zasłużonym z nich wręczone zostaną odznaczenia.
Znajdą się wśród nich również pracownicy Zakładu Pro-
dukcjno-Remontowego Energetyki Poznań, w Czerwonaku.
Przedsiębiorstwo to solidnie wywiązuje się z po-
stawionych przed nim zadań. Bowiern realizację
rocznych planów, liczoną do końca sierpnia, przekro-
czyło już o 12 mln zł. Zakład zadeklarował także dodatkową
produkcję wartości 2 mln zł. Jest to zobowiązanie szczegól-
nie istotne, gdyż od dobrze wykonanego remontu urządzeń
energetycznych — szczególnie kotłów i turbin, zależy war-
tość dostaw energii elektrycznej i ciepłej dla ludności
i przemysłu.

Remontowcy oprócz pomyślnej realizacji zadań produk-
cyjnych stale myślą o poprawie warunków bhp i wypoczyn-
ku. Nie stronią też od podejmowania czynów społecznych
na rzecz środowiska. Przykładem może być udzielenie pomo-
cy przy likwidacji awarii urządzenia elewatora zbożowego
w Czerwonaku, co zapewniło ciągłość odbioru zboża od ro-
lników, czy kilka dni pomocy w akcji żniwnej. (jw)

tygodnia; 19.35 Piosenki z „Włoskie
go buta”; 20 Korowód taneczny;
21.50 J. S. Bach: Pasja wg św.
Mateusza; 22.05 Gwiazda siedmiu
wieszczów — Bemibek; 22.15 Po-
wieść w wyd. dźwięk. Złota strza-
ła; 22.45 Piosenki z leżka; 23 Poe-
tyckie nowości Ossolineum — Er-
nest Dyczek; 23.05 Wieczorne spo-
kania z Łucją Prus; 23.50 Na do-
branoc śpiewa M. Faithfull.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 9 —
Kronika Olimpijska (kolor); 10 —
Blok Olimpijski; 11.30 — „Wiecz-
ra o północy” — fab. film czecho-
słowacki; 13.40 — Program I
proponujemy; 14 — Blok Olimpijski
(kolor); w przerwie około 17 —
Dziennik; 18.20 — Przemówienie
ambasadora Demokratycznej Re-
publiki Wietnamu z okazji Święta
Narodowego; 18.30 — Z cyk-
lu: „Drogami współczesności”;
„Ziemia Bydgoska”; 19.20 — Do-
branoc; 19.30 — Monitor; 20.05 —
„Z wizytą u Was”. Reżyseria —
Włodek Bielicki. Program dedyko-
wany energetykom i pracownikom
gazownictwa z Elektrowni „Kozie-
nice”; 21.20 — Blok Olimpijski (ko-
lor); w przerwie ok. 22.10 — Dzie-
nik.

PROGRAM II: 17.50 — „Tematy”
— odc. I z cyklu: „Kamera, lu-
dzie, zdarzenia”; 18.25 — „Rodzi-
na Durlowów” — odc. II — film
serwisyjny prod. franc. (kolor); 19.20
— Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.15
— „Wieczera o północy” — dra-
mat psychologiczny prod. czecho-

Ludzie jeszcze poczekają...

11 sierpnia pisaliśmy na te-
mat przedłużającego się ter-
minu otwarcia placówek han-
dlowych w nowo wybudowa-
nym pawilonie przy ul. Dą-
browskiego 140. Zapewniono
nas wówczas, że zakończenie
wszelkich prac nastąpi 25 sier-
pnia. Tymczasem naprawa no-
wych urządzeń chłodniczych
powodowała ciągle przesuwani-
e terminu otwarcia baru gar-
mażeryjnego. Wreszcie 1 bm.
personel sklepu powitał pierw-
szą klientkę.

Natomiast w barze mlecz-
nym i kawowym „Szarotka”
nie śpieszą się z otwarciem lo-
kalu. Trwają tu jeszcze prace
związane z przebudową dźwi-
gu, bez którego nie można
uruchomić placówki. Mamy
nadzieję, że termin — w po-
łowie przyszłego tygodnia — bę-
dzie tym razem ostatnim. (ecz)

Z posiedzenia Prezydium RN Poznania

- Więcej pieniędzy na wydatki w 1973 r.
- Społeczna budowa Wesołego Miasteczka

Zasadniczymi tematami wczorajszego posiedzenia Prezy-
dium RN Poznania było omówienie m.in. projektu budżetu
na rok przyszły, dokonanie oceny planu 5-letniego w zakre-
sie inwestycji drobnej wytwórczości oraz powołanie Społecz-
nego Komitetu Budowy Wesołego Miasteczka na Łęgach Dę-
bińskich.

Ile przeznaczą się pieniądze
na wydatki w 1973 r.? W pro-
jekcie przewidziano — 2.736
mln. zł., to jest o 572 mln. zł.
więcej w porównaniu z przewi-
dywanym wykonania tegorocz-
nych wydatków. Według wstę-

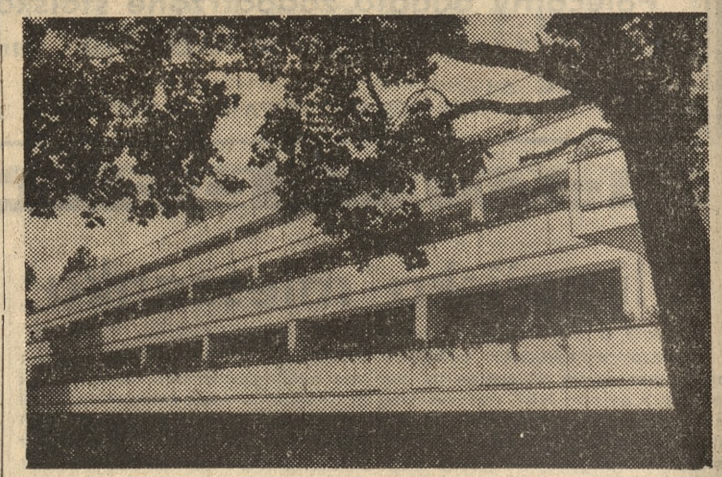
W Klubie MPiK „Lato w polityce”

Klub Międzynarodowej Prasy i
Książki, ul. Ratajczaka 39 zapra-
sza 4 bm. o godz. 19 na prelekcję
red. J. za Orzalkiewicza pt.
„Lato w polityce”.

W Klubie czynna jest także no-
wa ekspozycja pt. „Wielki Prole-
tariat”, którą zwiedzać można co-
dziennie w godz. od 10 do 20, w
niedziele w godz. od 12 do 18, (na)

Przystań spokojnej starości

Przystania dla ludzi starszych
stanie się w niedalekiej przysz-
łości Dom Weterana wybudowa-
ny na Szelagu przez załogę Poz-
nańskiego Przedsiębiorstwa Bu-
dowlanego nr 5. Jest to jeden z
późniejszych tego typu budyn-



Na zdjęciu: Dom Weterana ozd-
biają kwiaty na balkonach.

wych i 55-dwuosobowych. W bu-
dynku mieszczą się też m. in.:
jadalnia, świetlica, klub oraz bu-
fet z ekspresem do kawy.
Obecnie kończy się wyposaże-
nie budynku, m. in. meblowanie
pomieszczeń. Przed budynkiem
trwa budowa tzw. małej architek-
tury. Z chwilą bowiem wprowa-
dzenia się lokatorów, co ma na-
stać w listopadzie br., wszys-
tkie prace mają być całkowicie
zakończone.



Tak oto wygląda umeblowany po-
kój dla jednej osoby.
Fot. (2) — K. Przychodzki

Od 5 bm w sprzedaży spisy telefonów

Od 5 bm. rozpocznie się sprze-
daz spisów telefonów m. Pozna-
nia (spis zawiera dane o abonen-
tach mieszkaniowych i instytu-
cjach). Jak zawiadomiła dyrekcja
Okręgu Poczty i Telekomunikacji
sprzedaz (dla indywidualnych
abonentów) prowadzona będzie w
następujących urzędach przy uli-
cach: Marcinkowskiego (narożnik
23 lutego), Głogowskiej 17, Szyma-
ńskiego 1, Dzierżyńskiego 132 i 355,
Kościuszki, Główniej 58, Dożynko-
wej 9, Chociszewskiego 18/20, Szo-
talnej 2, Grochowskiej (narożnik
Marcinkowskiej) oraz przy Rynek-
ku — Jeżyckim i Śródeckim. (na)

MO poszukuje świadców

2 sierpnia br. około godz. 20 na
ul. Grunwaldzkiej (narożnik Ostro-
roga) na przystanku tramwajow-
ym samochód osobowy marki
„Opel” podczas omiatała stojące-
go na przystanku tramwaju po-
tracił jedną z osób przechodzą-
cych jezdnię od tramwaju na chod-
nik.

Osoby, które mogłyby podać
bliższe okoliczności tego wypadku
proszona są o skontaktowanie się
z Wydziałem Kontroli Ruchu Dro-
gowego KM MO, plac Wolności 16,
pokój 207, lub telefonicznie 41-26-31
w godz. 8 do 15. (na)

INFORMUJEMY

Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego, Stary Rynek 3 wznawia
niedzielne seanse filmów doku-
mentalnych. W tym miesiącu oraz
w październiku wyświetlane będą
filmy o udziałzie Polaków w II woj-
nie światowej. 3 bm. o godz. 12.15
obejrzeć będzie można film pt.
„Spożyczenie na Wrzesień”.

Kierownictwo Ogródka Nauki
Ruchu Drogowego przy Szkole Pod-
stawowej nr 38, ul. Z Cytańską 4
organizuje w okresie od 4 bm.
do końca października tradycyjne
egzaminy na kartę rowerową (w
godz. od 16 do 18).

Radcowy gołębi pocztowych —
Zarząd I Grupy Lotowej w Po-
znaniu zawiadamia, że dalsze lo-
ty gołębi młodych w 1972 r. są
odwołane.

W auli PWSM, ul. Czerwonej
Armii 87 odbędzie się 4 bm. o go-
dzinie 19 recital (w ramach prze-
wodni na stanowisko adiunkta)
st. asyst. Anny Strzałkowskiej.